

# Trojanowska, Anna

---

## Tradycyjne ziołolecznictwo białoruskie w pracy Michała Federowskiego "Lud białoruski na Rusi Litewskiej..."

---

Analecta 16/1-2(31-32), 7-53

---

2007

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej Bazhum, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych tworzonej przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie ze środków specjalnych MNiSW dzięki Wydziałowi Historycznemu Uniwersytetu Warszawskiego.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.



*Anna Trojanowska*  
Instytut Historii Nauki PAN  
Warszawa

**TRADYCYJNE ZIOŁOLECZNICTWO BIAŁORUSKIE  
W PRACY MICHAŁA FEDEROWSKIEGO  
*LUD BIAŁORUSKI NA RUSI LITEWSKIEJ...***

Praca Michała Federowskiego *Lud białoruski na Rusi Litewskiej* jest wynikiem kilkunastoletnich badań prowadzonych przez autora w różnych rejonach Rusi Litewskiej. M. Federowski (1853–1923) zajmował się administrowaniem majątków i jako amator współpracując z Komisją Fizjograficzną, a później również z Komisją Antropologiczną Akademii Umiejętności prowadził badania nad zabytkami architektury, badania florystyczne, etnograficzne, zbierał okazy przyrodnicze, etnograficzne, archeologiczne i geograficzne. W 1889 r. został wezwany przez Komisję Antropologiczną AU do opracowania wszechstronnej etnograficznej monografii Rusi Litewskiej. Materiały do tej pracy zbierał już od 1877 r. Badaniami objął tereny okolic Prużan, Wołkowyska, Bielska, Białego-stoku, Słucka, Grodna, Słonima, Augustowa, Lidy, Sokółki i Wilna – tj. Białoruś Zachodnią<sup>1</sup>. W 1897 r. powstał pierwszy tom pracy M. Federowskiego *Lud białoruski na Rusi litewskiej...*<sup>2</sup> – w tomie tym autor zamieścił materiały dotyczące wiary, wierzeń i przesądów ludu białoruskiego (zamieszkującego okolice Wołkowyska, Słonima, Lidy i Sokółki), a także wzmianki dotyczące tamtejszej szlachty zaściankowej<sup>3</sup>.

W drugiej połowie XIX w., w okresie, w którym powstała praca Federowskiego, badania etnograficzne polegały głównie na systematycznym zbieraniu materiałów i ich opisie. Prace te na ogół pozostawiano bez komentarza i prób syntezy. W pierwszej połowie XX w. w ocenie materiałów dotyczących lecznictwa

ludowego pojawiły się głosy krytyki, zmierzające do odrzucenia „zabobonów i ciemnoty”; w drugiej połowie XX w. podjęto natomiast próby interpretacji, polegające głównie na poszukiwaniu „racjonalnego jądra” lecznictwa ludowego, jakim miało być tradycyjne ziołolecznictwo<sup>4</sup>. Ten nurt badań dążący do wyselekcjonowania „właściwej” wiedzy skierowany był również na wyszukiwanie nowych surowców dla lecznictwa oficjalnego, na poznanie składu chemicznego i właściwości roślin stosowanych w tradycyjnym lecznictwie oraz na porównanie ludowej wiedzy z nauką. Jednocześnie ujawnił się drugi kierunek badań, uwzględniający ludowy światopogląd – wiarę, działania magiczne, wiedzę o chorobach i roślinach leczniczych. Miał on prowadzić do zrozumienia zasad, którymi kierowało się lecznictwo ludowe, zasad stosowanych przy pozyskiwaniu i doborze środków leczniczych, działań terapeutycznych i magicznych. Oba kierunki badań nawzajem się dopełniają i funkcjonują w ramach etnonauk, oba mogą stać się inspiracją do dalszych poszukiwań, które w rezultacie zwrócą uwagę na nowe – nieznanne lub zapomniane surowce lecznicze, a także pomogą w wyjaśnieniu niektórych tradycyjnych praktyk terapeutycznych i w uzupełnieniu wiedzy o ludowym postrzeganiu człowieka i przyrody, o ich współzależnościach<sup>5</sup>.

Niniejsza praca stanowi próbę analizy zebranych przez Federowskiego materiałów dotyczących ludowego lecznictwa – ocenę surowców pod kątem współczesnej wiedzy farmaceutycznej, a także próbę poszukiwania innych pozaempirycznych – niepraktycznych uwarunkowań zastosowania niektórych roślin leczniczych.

Informacje o lecznictwie ludowym autor zamieścił w tomie pierwszym, w Księdze III; poświęcając temu zagadnieniu trzy rozdziały: *Choroby (Medycyna)*<sup>6</sup>, *Weterynaria*<sup>7</sup> oraz *Lekarstwa*<sup>8</sup>. W ostatnim z wymienionych rozdziałów zostały omówione *Lekarstwa w ogólności*, *Leki mineralne*, *Leki roślinne* oraz *Leki zwierzęce* (pochodzenia zwierzęcego). Omawiając choroby autor przedstawił ludową wiedzę o ich przyczynach i naturze, a także różnorodne strategie lecznicze (np. zamawiania) zmierzające do usunięcia, oddalenia choroby. Działania te były uważane za istotny, dopełniający fitoterapię, a często jedyny sposób leczenia.

### Choroby<sup>9</sup>

Ludowa wiedza o chorobach, o ich naturze, znacznie odbiegała od oficjalnego stanowiska. Federowski odnotował, iż za podstawową przyczynę chorób uważano uroki i czary, a także przestraszy, wiatr, zimno i wilgoć<sup>10</sup>. Sądono np., że niestrawność, dreszcze, gorączka, ból w piersiach i ból żołądka pochodzą z oczarowania, a choroby serca – z przestraszu<sup>11</sup>. Przyczyną obłądki, czyli „duraty” najczęściej był zły wiatr, który owiał, przeleciał nad człowiekiem. Niebezpieczne były zwłaszcza powstające na otwartej przestrzeni, na polach powietrzne wiry – „czartowe wesele”. Zachowanie chorego miało wskazywać źródło obłądki.

Gdy obłąkany wzywał Boga lub świętych, uważano, że choroba powstała na skutek złego wiatru lub nieszczęścia, nieszczęśliwej miłości; gdy wzywał diabła, to choroba była „nasłana”<sup>12</sup>.

Inne podłoże mógł mieć ból głowy; wierzono mianowicie, że powstaje on, gdy mysz zabierze ludzki włos do swojego gniazda. Natomiast wrzody, czyli „skuły” pojawiały się na ciele na skutek ciężkiej pracy. Przyczyną chorób dzieci miała być „nocnica”, zakradająca się nocą do kołysek i dręcząca małe dzieci, które wówczas nie mogły spać i płakały<sup>13</sup>.

W materiałach zebranych przez Federowskiego, w rozdziale *Pojęcia o chorobach* oraz w rozdziale poświęconym ziołolecznictwu autor wymienił też szereg specyficznych dla ludowej wiedzy chorób, m.in. „kołtun”, „suchoty”, „zimnicę”, „różę” i „uraz”. Kołtun był nazywany przez Federowskiego „reumatyzmem wewnętrznym” i objawiał się bólami kości, mięśni i stawów. Według ludowych wierzeń, gdy człowiek ciężko pracował, mógł „zruszyć kołtuna”, a ten męczył wówczas, świdrował i kruszył kości<sup>14</sup>. Zapuszczenie, wyhodowanie kołtuna z włosów miało przeciwdziałać wykręcaniu przez chorobę bolących członków i prowadziło do usunięcia choroby na zewnątrz organizmu.

Do często wymienianych przez Federowskiego chorób należały też „suchoty” – podstawowym objawem suchot było wychudzenie, wyniszczenie organizmu. Choroba mogła powstać w wyniku uroków, nieszczęścia – zwłaszcza nieszczęśliwej miłości, a także połknięcia włosa lub piórka. Uważano, że gdy człowiek połknie włos, to „schnie, schnie, póki nie uschnie”<sup>15</sup>.

Kolejną opisaną przez Federowskiego chorobą była „zimnica” nazywana też „febrą”, „trascą” lub „ciotuchą”. W ludowej praktyce zaliczano do niej różne choroby o podobnym przebiegu (nie tylko dzisiejszą zimnicę – malarię). Objawiała się nagłymi dreszczami, gorączką i zimnymi potami. Przyczyną „zimnicy” miało być zimno, a także wilgoć, woda, która dostała się do ciała. Federowski odnotował poglądy, według których choroba ta miała powstawać, gdy wczesną wiosną – zanim kukułka nie zakukała, spożyto posiłek pod gołym niebem. Powszechnie uważano, że choroba wnika w ciało i wysysa soki, a gdy organizm się broni, wówczas występują dreszcze<sup>16</sup>.

„Różę” uważano natomiast za chorobę zakaźną, objawiającą się powstaniem na skórze czerwonej plamy oraz gorączką. Według Federowskiego wierzono, że każdy człowieka nosi w sobie różę, ale choroba wychodzi na wierzch tylko u tej osoby, która ją rozgniewa. Powszechnie sądzono, że przyczyną róży mogą być wiatr i przeciąg<sup>17</sup>.

Często wymienianym w ludowej wiedzy medycznej schorzeniem było „poruszenie macicy”, czyli „uraz” albo „oberwanie”. Autor *Ludu białoruskiego* nadmienił, że „uraz” u kobiet mógł powstawać, gdy po porodzie położnica zbyt wcześnie wstała<sup>18</sup>.

Różne przyczyny chorób wymagały różnego postępowania leczniczego, które polegało na zwalczaniu skutków objawiającej się w ciele lub umyśle choroby, a często również zmierzało do usunięcia przyczyn schorzenia (leżących także poza organizmem), zwłaszcza schorzenia „zadanego”, „podrzuconego” na skutek działań magicznych ludzi lub przez siły nieczyste.

### Rośliny lecznicze

Opisując lecznictwo białoruskie Federowski najwięcej uwagi poświęcił roślinom leczniczym. *Leki roślinne* zostały omówione we wspomnianym już rozdziale *Lekarstwa*. W paragrafie *O roślinach leczniczych w szczególności*<sup>19</sup> autor wymienił ponad 200 gatunków wykorzystywanych w domowym lecznictwie, a także zalecanych przez znachorów w leczeniu ludzi i zwierząt, jako leki i środki magii leczniczej. Część tych informacji została zapisana fonetycznie w gwargze białoruskiej. Zebrane materiały autor przedstawił omawiając kolejne rośliny uszeregowane w porządku alfabetycznym ludowych nazw białoruskich. W charakterystykach omawianych rośliny znalazły się również obiegowe nazwy polskie oraz ówczesne nazwy łacińskie (wyjątek kilka roślin, których nazw nie zdołał ustalić), dzięki którym możliwa była identyfikacja i odtworzenie współczesnego nazewnictwa polskiego większości roślin. Federowski przedstawił też informacje dotyczące leczniczego zastosowania, sposobu użycia i postaci leku, w jakiej roślina była podawana choremu. Niekiedy zamieszczał także wiadomości o środowisku wyrastania rośliny. Uwagi dotyczące wierzeń związanych z roślinami leczniczymi znalazły się także w *Księdze II* dotyczącej wiedzy o przyrodzie<sup>20</sup>.

Wskazany przez Federowskiego sposób użycia roślin leczniczych pozwala na podział omawianych gatunków na dwie grupy – stosowane zewnętrznie i wewnętrznie. Wśród opisanych przez autora gatunków wewnętrznie stosowano ponad 100, a zewnętrznie ok. 80; w tym ok. 20. na dwie te możliwości. Podane przez Federowskiego informacje wskazują, że wśród wymienionych gatunków znalazły się również takie, które stanowiły jedynie atrybuty służące w leczniczej magii<sup>21</sup>.

TABELA 1. Rośliny lecznicze stosowane zewnętrznie w białoruskim leczeniu ludowym; zestawienie na podstawie pracy M. Federowskiego *Lud białoruski...*<sup>22</sup>.

<i>Nazwa łacińska;</i> współczesna nazwa polska, ludowa nazwa rośliny	Schorzenie	Surowiec i sposób użycia
<b>Oklady – świeże (całe lub rozarte) ziele, liście</b>		
<i>Alnus glutinosa</i> <b>Olsza czarna</b>	Zaognione rany	Liście
<i>Malva crispa</i> <b>Śláz kędzierzawy</b> Hardówka, żerdówka	Rany i wrzody	Świeże liście
<i>Malva rotundifolia</i> <b>Śláz drobnokwiatowy</b> szelązki	Rany	Świeże liście
<i>Senecio jacobaea</i> <b>Starzec jakubek</b> Hojnik, gojnik	Rany	
<i>Betula alba</i> Brzoza; b. płacząca	Rany	Kora z młodych gałązek;
<i>Achillea millefolium</i> <b>Krwawnik pospolity</b>	Rany	Roztarte ziele na okłady
<i>Plantago major</i> <b>Babka zwyczajna</b> Babka	1. Rany 2. Zwichnięcia	1. Liście; 2. liście utarte z solą – przeciwbólowo
<i>Populus nigra</i> <b>Topola czarna</b> Topol	Rany, wrzody	Roztarte pączki
<i>Bryonia alba</i> <b>Przestęp biały</b>	Wrzody	Świeże liście
<i>Tussilago farfara</i> <b>Podbial pospolity</b>	Rany, wrzody, „róza”	Świeże liście przykładac białą stroną
<i>Nymphaea alba</i> <b>Grzybień biały</b> Lilia wodna	„Róza”, ból głowy	Liście
<i>Lappa tomentosa</i> <b>Łopian pajęczynowaty</b>	Ból głowy	Świeże liście
<i>Vicia faba</i> <b>Bób</b>	Reumatyzm	Kwiaty bobu
<i>Cannabis sativa</i> <b>Konopie siewne</b>	Kołtun	By włosy się zwijały, głowę obwiązać płaskonkami
<i>Artemisia abrotanum</i> <b>Bylica boże drzewko</b> Boże drzewko	Kolki, darcia, bóle	Ziele
Mech z sosny, welna sosnowa	Odparzenia stóp	
<i>Malva alcea</i> <b>Śláz zygmarek</b> Śláz, szláz	Zapalenie migdałków	Liście

<i>Mentha crispa</i> <b>Mięta kędzierzawa</b> Mięta puchowa, m. prosta	Choroby oczu	Świeże liście; napar do obmywania,
<i>Scabiosa columbaria</i> <b>Driakiew gołębia</b> Kupina, wierednik pierapielicznik, siennicznik,	Nadwerżzone, bolące stawy i żyły	
<i>Tanacetum balsamita</i> <b>Złocień balsamiczny</b> Piwonia	Ból zębów, ból głowy	Liście – nacierać lub rozartym okładać bolące miejsca
<i>Allium oleraceum</i> <b>Czosnek zielonawy</b>	Ból zębów	Roztarty ząbek
<i>Lysimachia nummularia</i> <b>Tojeść rozesłana</b> zimazielon	Bóle głowy	Zmoczzone ziele
<b>Oklady – sparzone, gotowane ziele</b>		
<i>Lavenda officinalis</i> <b>Lawenda wąskolistna</b>	Bóle reumatyczne	Sparzone ziele lawendy i bagna
<i>Calluna vulgaris</i> <b>Wrzoz zwyczajny</b>	Bóle reumatyczne	Sparzone ziele
<i>Verbascum sp.</i> <b>Dziewanna</b> Dziewanna, koltunicznik	Bóle reumatyczne	Sparzone ziele lub odwar
Siano	Bóle reumatyczne	Sparzone okruszki
<i>Leonurus cardiaca</i> <b>Serdecznik pospolity</b> Glucha pokrzywa, szanta	Obrzmiale piersi	Sparzone liście
Mech brzoźowy	Wrzody	Sparzony mech
<i>Glechoma hederacea</i> <b>Bluszczyk kurdybanek</b> Rozchodnik ogrodowy i leśny	Ból gardła	Sparzone liście
<i>Mentha arvensis</i> <b>Mięta polna</b> Mięta polna, szanta polna, s. dzika	Zapalenie migdałków, stany zapalne dziąseł	Sparzone ziele
<i>Mentha crispa</i> <b>Mięta kędzierzawa</b> Mięta puchowa, m. prosta	Ból żołądka	Sparzone ziele
<b>Oklady – inne</b>		
<i>Origanum vulgare</i> <b>Lebiodka pospolita</b> macierzanka	Ból głowy	Odwar z octem – okłady

<i>Arnica montana</i> <b>Arnika górską</b> Bukwica; kościan, arnik	Zwichnięcie, złamanie	Bolące miejsce okładać gotowaną kaszą z kościanem
<i>Symphytum officinale</i> <b>Żywokost lekarski</b> Żywokost	Bóle w kościach, zwichnięcia, złamania	Okłady z kaszy jęczmiennej gotowanej ze starym sadłem i żywokostem; odwar – okłady
<i>Sinapis nigra</i> <b>Gorzycza czarna</b> Harczyca	Gorączka, ból głowy	Sproszkowane nasiona z ciastem na okłady
<i>Plantago lanceolata</i> <b>Babka lancetowata</b> nizipierśnica	Pęcherze, odparzenia stóp	Korzeń roztarty z sadłem
<b>Sok</b>		
<i>Knautia arvensis</i> <b>Świerzbica polna</b> Rannik, północnik	Rany	Sok zapuszczać w rany, aby nie ropiały
<i>Filago arvensis</i> <b>Nicennica polna</b> Blednik, kosmatka; czerwiatocznik	Larwy owadów w ranie	Sok z lodygi zapuszczać w ranę
<i>Polygonum persicaria</i> <b>Rdest plamisty</b> Drasion biały i czerwony	Larwy w ranie	[Sok?]
<i>Potentilla anserina</i> <b>Pięciornik gęsi</b>	Larwy w ranach	Sok
<b>Okadzanie, podkurzanie</b>		
<i>Anthyllis vulneraria</i> <b>Przelot pospolity</b> Przelot, przelotnik żółty	Przestrach u dzieci;	Okadzanie;
<i>Clinopodium vulgare</i> <b>Czyścica storzyszek</b> Bohawyje kriesielka	Przestrach u dzieci	Ziele święcone na MBZ
<i>Senecio vernalis</i> <b>Starzec wiosenny</b> i <i>Helichrisum arenarium</i> <b>Kocanki piaskowe</b> Nietupicz, suchotnik, nieśmiertelnik	Przestrach u dzieci,	Okadzanie ziele święconym na MBZ; rzucany w ogień odgania burzę
<i>Trifolium alpestre</i> <b>Koniczyna dwukłosa</b> Przelot czerwony	Przestrach u dzieci;	Okurzanie
<i>Jasione montana</i> <b>Jasieniec piaskowy</b>	Niespokojny sen u dzieci nocnica nie daje	Okadzanie, kąpiele



Nuocznicznik	spać	
<i>Galium mollugo</i> <b>Przytulia pospolita</b> Urocznik biały	Uroki – dziecko choruje i jest blade	Ziele do okadzania i kąpeli,
<i>Galium verum</i> <b>Przytulia właściwa</b> Urocznik żółty	Uroki – dziecko choruje i jest żółte,	Okadzanie, kąpiel
<i>Knautia arvensis</i> <b>Świerzbnica polna</b> Rannik, północnik	Niespokojny sen u dzieci	Okadzać, gdy nie pomaga nuocznicznik
<i>Carduus acanthoides</i> <b>Oset nastroszony</b> lub <i>Cirsium arvense</i> <b>Oset polny</b> Czartoploch, czartowe pazury	Przeciw wirom powietrznym;	Okadzanie
<i>Paeonia officinalis</i> <b>Piwonia lekarska</b> piwonia	Padaczka	Kwiaty – okadzanie w celu oddalenia napadu
<i>Goodyera repens</i> <b>Tajęcza jednostronna</b> Konwalia leśna	Choroby wysypkowe dzieci – ognopiór, pokrzywka	okadzanie
<i>Euphorbia helioscopia</i> <b>Wilczomlec obrotny</b> Miesięcznik	Biegunka u dzieci	Okadzanie, kąpiele
<i>Genista tinctoria</i> <b>Janowiec barwierski</b> Żoleicznik	Żółtaczka u dzieci	Okadzanie, kąpiele
<i>Hyoscyamus niger</i> <b>Lulek czarny</b> Blekot	Ból zębów	Liście i nasiona palone w fajce
<b>Kąpiele, mycie, płukanie</b>		
<i>Genista tinctoria</i> <b>Janowiec barwierski</b> niclaza	Suchoty u dzieci	Odwar do kąpeli
<i>Cichorium intybus</i> <b>Cykoria podróżnik</b> macacznik	Suchoty, osłabienie u dzieci	Kąpiele
<i>Calluna vulgaris</i> <b>Wrzos zwyczajny</b>	Suchoty,	Odwar do kąpeli
<i>Gnaphalium dioica</i> <b>Szarota żółtobiała</b> Suchotnik polny	Suchoty u dzieci; krosty, wysypki	Kąpiele
<i>Veronica officinalis</i> <b>Przetacznik leśny</b> Suchotnik leśny	Suchoty u dorosłych i młodzieży	Odwar do kąpeli
<i>Pteris aquilina</i> <b>Orliczka zgasiewka</b> Paproć	Suchoty u dzieci	Odwar z korzenia paproci i tataraku oraz wierzbowych gałązek – kąpiele

<i>Quercus</i> sp. <b>Dąb</b>	Suchoty u dzieci	Odwar z liści do kąpiei
<i>Scabiosa columbaria</i> <b>Driakiew gołębia</b> Kupina, pierapielicznik, siennicznik, wierednik	Suchoty, osłabienie wątłość dzieci	Kąpiele
<i>Anemone nemorosa</i> <b>Zawilec gajowy</b> Białe przylaszczki	Oslabienie [?] u dzieci	Kąpiele
<i>Calamintha acinos</i> <b>Czyścica drobnokwiatowa</b> Czabrycznik, poruszeniec	Oslabienie, wyniszczenie u dzieci	Odwar do kąpiei
<i>Acorus calamus</i> <b>Tatarak zwyczajny</b> Air, ajer, awir	1.Szkorbut 2.Wyniszczenie	1.Odwar z korzenia z octem do płukania 2.odwar z korzenia – kąpiele dla dzieci
<i>Silene inflata</i> <b>Lepnica rozdęta</b> Laskanka, luskawica	Słabo chodzące dzieci	Kąpiel wzmacniająca nogi
<i>Solidago virga-aurea</i> <b>Nawłóć pospolita</b> Uplawnik	Białe upławy	Letni odwar do moczenia nóg – wzmacnia żyły
<i>Daucus carota</i> <b>Marchew zwyczajna</b>	Żółtaczka	Odwar z nasion do obmywania
<i>Betula alba</i> Brzoza zwisła: b. płacząca	Wypadanie włosów	Odwar z liści do mycia włosów
<i>Euphrasia officinalis</i> <b>Świetlik</b> Ziele Najświętszej Matki	Środek na porost włosów	Do mycia włosów
<i>Linaria vulgaris</i> <b>Lnica pospolita</b> Błaszczycznik lenok	Wypadanie włosów	Napar do mycia włosów
<i>Lappa tomentosa.</i> <b>Łopian pajęczynowaty</b>	Koltun	Mycie głowy w odwarze
<i>Vinca minor</i> <b>Barwinek pospolity</b>	Koltun	Napar do mycia włosów w celu zwinięcia koltuna
<i>Ledum palustre</i> <b>Bagno zwyczajne</b>	Reumatyzm	Kąpiele; ziele – pęki ziela zatykane w chlewach
<i>Oenothera biennis</i> <b>Wiesiołek dwuletni</b> Dziewanna dzika	Rany i wrzody	Odwar – przemywania
<i>Bryonia alba</i> <b>Przestęp biały</b>	wrzody w gardle	Odwar do płukania
<i>Hysopus officinalis</i>	Ból gardła	Do płukania odwar z izo-

<b>Hyzop lekarski</b> Izop, józefek <i>Salvia officinalis</i>	Ból gardła	pu, brunelki i listków róży Napar do płukania
<b>Szałwia lekarska</b> <i>Brunella vulgaris</i>	Ból gardła	Odwar do płukania
<b>Głowienka pospolita</b> brunelka <i>Glechoma hederacea</i>	Ból gardła	Odwar z dodatkiem soli, miodu do płukania
<b>Bluszczyk kurdybanek</b> Rozchodnik ogrodowy i leśny <i>Origanum majorana</i>	Choroby zapalne oczu	Odwar z majeranku i mięty zwyczajnej do przemywania
<b>Lebiodka majeranek</b> Majeran <i>Herniaria glabra</i>	Środek pielęgnacyjny	Zmydlona woda, aby skóra była delikatna
<b>Polonicznik nagi</b> Zajęcze mydło <i>Agrostemma githago</i>	Wybielanie skóry	Nasiona roztarte z wodą na mleczko do mycia
<b>Inne</b>		
<b>Helleborus niger</b> <b>Ciemniak biały</b> Ciemniżyca	Choroby wewnętrzne [?]	Tabaka na „wykichanie” choroby
<b>Hypericum perforatum</b> <b>Dziurawiec zwyczajny</b> Świętojańskie ziele	Gluchota	Oliwa, w której moczone kwiaty, zakraplana do ucha
<b>Licopodium clavatum</b> <b>Widlak</b> <b>goździsty</b> Dzieraza, nicpotem	Rany i otarcia skóry u dzieci	Zarodniki jako zasyпка
<b>Drosera rotundifolia</b> <b>Rosiczka</b> <b>okrąglista</b> Rosiczka, zaharduszka	Czary miłosne	Noszona na piersiach zwabia zalotników
<b>Viburnum sp.</b> <b>Kalina</b>	Zaczadzenie	Jagody włożone do uszu – wyciągną czad z głowy

### I. Rośliny stosowane zewnętrznie

Materiały zgromadzone przez Federowskiego wskazują, że stosowane zewnętrznie środki pochodzenia roślinnego wykorzystywano zarówno w leczeniu dolegliwości o ograniczonym zasięgu, np. rany, wrzody, złamania, jak również w uogólnionych, wewnętrznych chorobach, np. w „zimnicy”, w „suchotach” lub w żółtaczce. Przy wyborze surowców leczniczych znaczenie miała wiedza empiryczna, a także zasady analogii i opozycji, oparte na prostych skojarzeniach choroby i jej objawów z charakterystycznymi cechami roślin. Na zasadzie analogii kojarzono również części ludzkiego ciała i części roślin, zwłaszcza drzew, np. kora była postrzegana jako odpowiednik skóry człowieka; odpowiednikiem włosów mogły być drobne gałązki (np. brzozy) oraz rośliny o wijących się pędach (np.

barwinek) lub rośliny dostarczające włókien (konopie, len); odpowiednikiem zębów zaś „zębki” czosnku<sup>23</sup>. Dobór surowca często podyktowany był również dostępnością roślin.

### 1. Okłady – świeże liście i ziele (całe lub rozarte)

Najprostszą formą, w jakiej stosowano lecznicze rośliny, były świeże liście lub ziele, w całości lub po roztarciu, używane głównie w postaci okładów. Najczęściej stosowano je na rany i wrzody – dolegliwości, których przyczyny były w większości przypadków znane i oczywiste. Schorzenia te nie wymagały więc dodatkowych działań zmierzających do usunięcia ich przyczyny, a terapię ograniczano jedynie do zastosowania leku. Z materiałów zgromadzonych przez Federowskiego wynika jednak, że częstym „wspomagającym” zabiegiem w przypadku ran było zamawianie, mające powstrzymać krwawienie. Autor odnotował również przykłady, które wskazują, że ważne było także działanie na zasadzie analogii i opozycji, np. do opatrywania skaleczeń, ran, „róży” (dolegliwości, których charakterystyczną cechą był kolor czerwony) często stosowano biało kwitnące rośliny lub biało zabarwione liście (np. podbiał przykładano na rany białą stroną liści<sup>24</sup>).

Według Federowskiego zranienia i wrzody należało okładać świeżymi liśćmi ślazu kędzierzawego *Malva crispa*, ślazu drobnokwiatowego *Malva rotundifolia*, olszy czarnej *Alnus glutinosa*, przestępu białego *Bryonia alba*, babki zwyczajnej, czyli gojnika *Plantago major*, podbiału pospolitego *Tussilago farfara* (stosowanego także na „róże”), lub zielem starca jakubka *Senecio jacobaea*. Rzadziej okłady przygotowywano z rozartych części świeżych roślin, np. z ziele krwawnika pospolitego *Achillea millefolium*, z pączków topoli *Populus nigra*. Obecnie w niektórych z wymienionych roślin zidentyfikowano składniki mogące wykazywać działania przyspieszające gojenie ran.

Powszechnie na rany i skaleczenia przykładano liście babki. Roślina ta zawiera związki irydoidowe – aukubinę i rinantinę oraz garbniki, flawonoidy – substancje, które decydują m.in. o właściwościach przeciwwzapalnych i przeciwbakteryjnych surowca<sup>25</sup>. Podobne zastosowanie miało rozarte ziele krwawnika pospolitego oraz pączki topoli i liście olszy. W surowcach tych występują substancje działające antyseptycznie i przeciwwzapalnie: w krwawniku – olejek eteryczny zawierający przeciwwzapalny chamazulen<sup>26</sup>, w pączkach topoli – pochodne flawonu i olejek eteryczny<sup>27</sup> a w liściach olszy m.in. garbniki i olejek eteryczny<sup>28</sup>. Natomiast ślaz i podbiał są surowcem śluzowym, dzięki czemu znalazły zastosowanie w leczeniu czyraków, wrzodów i stanów zapalnych skóry, jako środki osłaniające i zmiękczające<sup>29</sup>. Na rany i wrzody przykładano też korę z młodych gałązek brzozy płaczącej, czyli zwisłej *Betula alba* v. *B. pendula*. Prócz właściwości chłodzących okłady te, ze względu na zawarte w korze

związki triterpenowe, garbniki i olejek eteryczny, mogły działać ściągająco i przeciwzapalnie<sup>30</sup>.

Okłady ze świeżych liści stosowano też jako środki przeciwbólowe – w bólach głowy przykładano świeże liście łopianu pajęczynowatego *Lappa tomentosa* v. *Arctium tomentosum*<sup>31</sup> lub liście grzybienia białego *Nymphaea alba*, a więc liście o dużej powierzchni, które działały jak okłady chłodzące<sup>32</sup>. Podobne właściwości mogła mieć driakiew gołębia *Scabiosa columbaria* stosowana na nadwyrężone bolące stawy i żyły<sup>33</sup>. Jako środek łagodzący bóle głowy stosowano również roztarte ziele krwawnika; wkładano je do nozdrzy, aby wywołać krwotok<sup>34</sup> i tym sposobem, jak sądzę, obniżyć ciśnienie krwi, które mogło być przyczyną bólu głowy.

Przeciwbólowe działanie (na kolki, darcia, bóle) miały też okłady z zieleu bylicy bożego drzewka *Artemisia abrotanum* – rośliny, której w tradycyjnych wierzeniach przypisywano szczególną rolę, m.in. środka odpędzającego złe siły, a także zabezpieczającego od bólu głowy i kręgosłupa – „krzyża”. Skład surowca nie wskazuje jednak, by ziele bożego drzewka wyróżniało się działaniem przeciwbólowym<sup>35</sup>. Podobnie, uzasadnienia przeciwrumatycznego działania kwiatów bobu należy szukać raczej w sferze wierzeniowej, niż w składzie chemicznym surowca<sup>36</sup>.

Świeże rośliny wykorzystywano też w zwalczaniu innych dolegliwości. W chorobach oczu stosowano okłady z liści mięty kędzierzawej *Mentha crispata*. Surowiec dzięki zawartości olejku lotnego, w którego skład wchodzi karwon, linalol, limonen, może wykazywać działanie chłodzące i dezynfekujące<sup>37</sup>. Formą opatrunku o działaniu łagodzącym i chroniącym uszkodzoną skórę było okładanie odparzonych stóp mchem rosnącym na sośnie, czyli „wełną sosnową” (gatunek niezidentyfikowany). Natomiast w zapaleniu migdałków stosowano okłady z liści ślazu zygmarka *Malva alcea* zawierających dużą ilość śluzów, które jednak przy takim sposobie użycia nie miały, jak sądzę, istotnego wpływu leczniczego.

Użycie konopnych płaskonii<sup>38</sup> (rośliny męskie *Cannabis sativa*) w przypadkach „róży” mogło mieć przypisywane im działanie przeciwbólowe, gdyż substancje czynne – kanabinoidy o właściwościach narkotycznych mogły przenikać przez uszkodzoną skórę. Wybór tego środka mógł być podyktowany praktycznym doświadczeniem. Natomiast wykorzystanie konopi do obwiązywania głowy w celu ułatwienia zwijania się „kołtuna” miało uzasadnienie w regule analogii tj. w skojarzeniu przędzy konopnej ze zwiniętymi włosami.

Inne środki stosowano w bólach zębów. Były to roztarte liście złocienia balsamicznego *Tanacetum balsamita* v. *Chrysanthemum balsamita*, *Pyrethrum balsamita* – lub czosnek zielonawy *Allium oleraceum* (ząbek). Rośliny te dzięki zawartości olejków eterycznych mogły działać dezynfekująco; złocien zawiera także związki gorzkie i piretryny działające m.in. przeciwbólowo; świeży czosnek

wykazuje działanie miejscowo drażniące, a zawarte w nim fitonocydy mają właściwości odkażające<sup>39</sup>. Zastosowanie czosnku może być również przykładem działania przez analogię (ząbek czosnku – chory ząb).

Skład chemiczny większości wymienionych przez Federowskiego surowców potwierdza przypisywane im w ludowej tradycji właściwości lecznicze. Trudno natomiast wyjaśnić, dlaczego liście przestępu białego *Bryonia alba* przykładano na wrzody. Roślina (zwłaszcza korzeń) zawiera sok o miejscowo drażniącym działaniu (toksyczne kukurbitacyny), który może wywołać zaczerwienie skóry i pęcherze<sup>40</sup>. Niejasne jest również wykorzystywanie ziele starca jakubka *Senecio jacobea* do okładania ran<sup>41</sup>; a także zastosowanie w przypadkach bólu głowy zmoczonych liści tojeści rozesłanej *Lysimachia nummularia*<sup>42</sup>.

## 2. Okłady – sparzone, gotowane ziele

Ciepłe okłady przygotowywane ze sparzonego lub gotowanego ziele stosowano głównie jako środki przeciwbólowe w chorobach reumatycznych. W celu złagodzenia dolegliwości bolące miejsce okładano sparzonymi okruskami z siana; parzonym zielem lawendy wąskolistnej *Lavandula officinalis*, bagna zwyczajnego *Ledum palustre*, wrzosu zwyczajnego *Calluna vulgaris* lub dziewanny *Verbascum* sp.

Parzone ziele stosowano też jako środek rozmiękczający wrzody i obrzęknięcia – wrzody okładano sparzonym mchem brzoźowym (gatunek niezidentyfikowany); na obrzmiale piersi u karmiących kobiet przykładano liście serdecznika pospolitego *Leondeonurus cardiaca*; w zapaleniu migdałków i w stanach zapalnych dziąseł stosowano sparzone ziele mięty polnej *M. arvensis* lub liście bluszczyku kurdybanka *Glechoma hederacea*.

Działanie tych okładów sprowadzało się prawdopodobnie głównie do leczniczego działania okładów gorących – łagodzącego bóle i stany zapalne, obniżającego napięcie mięśni (okłady z dziewanny) oraz rozmiękczającego i przyspieszającego „dojrzewanie” wrzodów (okłady z serdecznika)<sup>43</sup>. Pewne znaczenie mogło mieć również specyficzne działanie surowców. Lawenda jest surowcem olejkowym, olejek zawiera m.in. cyneol, geraniol, borneol, linalol i wykazuje właściwości uspokajające, przeciwskurczowe, antyseptyczne oraz łagodzące bóle mięśniowe, stawowe i neuralgiczne<sup>44</sup>. Wrzos zawiera glikozydy flawonowe – kwercytrynę i myricytrynę oraz arbutynę i garbniki; użyte zewnętrznie ziele ma właściwości ściągające i antyseptyczne<sup>45</sup>. W ziele kurdybanka występuje substancja gorzka – glechomina oraz olejek lotny, saponiny, żywice, woski i garbniki; ziele wykazuje działanie przeciwzapalne i pobudza regenerację błon śluzowych. W ziołolecznictwie surowiec stosuje się zewnętrznie na trudno gojące się rany, wrzody i liszaje, a odwar służy do płukania jamy ustnej i gardła<sup>46</sup>. Z kolei mięta polna dzięki zawartości olejku, którego głównym składnikiem jest mentol, działa zewnętrznie antyseptycznie<sup>47</sup>.

Prócz sparzonego zieleń w lecznictwie ludowym zastosowanie znalazły ciepłe okłady przygotowywane w specyficzny sposób. W przypadkach zwichnięcia i złamania oraz bólów kości bolące miejsce okładano kaszą jęczmienną, gotowaną z zieleń arniki górskiej *Arnica montana* (kościanem) albo kaszą ze starym sadłem i żywokostem lekarskim *Symphytum officinale*. Kasza była w tych przypadkach środkiem utrzymującym ciepło, a zarówno żywokost, zawierający pobudzającą regenerację tkanek alantoinę<sup>48</sup>, jak i arnika, wykazująca działanie antyseptyczne i przeciwzapalne oraz przyspieszające granulację<sup>49</sup>, są powszechnie znanymi ziołami ułatwiającymi gojenie się stłuczeń, zranień i zwichnięć, o czym świadczą również ich ludowe nazwy.

Inną formą okładów były gorczyczniki – plastry przygotowywane z rozdrobnionych i zagniecionych z wodą nasion gorczycy czarnej *Sinapis nigra*. W lecznictwie białoruskim stosowano je w przypadkach bólu głowy i gorączki. Zawarty w surowcu olejek eteryczny o właściwościach miejscowo drażniących sprawiał, że plastry wykazywały działanie rozgrzewające i przeciwbólowe<sup>50</sup>.

Właściwości przeciwbakteryjne babki znalazły zastosowanie w leczeniu drobnych skaleczeń i otarć naskórka – korzeń babki lanectowatej *Plantago lanceolata* utarty z sadłem używano jako środek gojący na pęcherze i odparzenia stóp. Pewne znaczenie lecznicze miało również zmiękczające, łagodzące napięcie uszkodzonej skóry działanie tłuszczu.

### 3. Sok wyciśnięty z rośliny

Świeży sok wyciśnięty z rośliny znalazł zastosowanie w leczeniu ran u ludzi i zwierząt – jako środek przeciwdziałający ropieniu zapuszczano do ran sok ze świerzbicy polnej, czyli rannika *Knautia arvensis*. Natomiast w celu usunięcia „robaków z ran” (zagnieżdżonych larw owadów, spotykanych głównie u zwierząt) w rany zapuszczano sok z łodygi nicennicy polnej *Filago arvensis*, czyli czerwiatocznika albo pięciornika gęsiego *Potentilla anserina* lub rdestu *Polygonum persicatum* [*P. persicaria* – rdest plamisty].

Właściwości lecznicze i skład chemiczny świerzbicy i nicennicy polnej są słabo poznane<sup>51</sup>. Natomiast w pięciorniku i rdestzie nie wykryto substancji, którymi można tłumaczyć czerwiogubne działanie tych surowców<sup>52</sup>.

### 4. Okadzanie, czyli podkurzanie

W kulturze tradycyjnej aromatycznym roślinom często przypisywano właściwości apotropieczne i wykorzystywano do odstraszenia nieczystych sił. Podobne działanie przypisywano aromatycznym dymom, a okadzanie było jednym z najstarszych sposobów oczyszczania przestrzeni, odpędzania złych mocy<sup>53</sup>. Do okadzania, prócz aromatycznych ziół, wykorzystywano rośliny obdarzone kolcami, popularnie nazywane ostami, które również uważano za apotropieiony. Okadzanie było także często wykonywanym zabiegiem leczniczym. Wiele wymienionych

przez Federowskiego roślin stosowano w ten sposób, niektóre dla wzmocnienia siły działania były też święcone.

Dym z roślin mógł działać w dwojaki sposób – usuwać, jak wierzono, przyczynę dolegliwości – zgromadzone wokół chorego złe moce oraz oddziaływać na chorego – uwolnione z dymem substancje czynne ziół, mogły wykazywać korzystnie działanie, np. uspokajające, kojące.

Federowski wymienił, że okadzaniem leczono głównie „przestrach” i „nocnicę” u dzieci oraz „uroki” u dzieci i zwierząt domowych. Uważano, że na skutek „przestachu” dziecko źle sypia, jest niespokojne, ma wzdęty brzuch a na ciele widoczne sine żyły. Wierzono również, że niespokojny sen i budzenie się dzieci z płaczem, zwłaszcza o północy, mogło być spowodowane przez „nocnicę”. Najskuteczniejszym środkiem na te dolegliwości było okadzanie pieralotnikiem – przelotem pospolitym *Anthyllis vulneraria* oraz czartopłochem – ostem nastroszonym s. pospolitym s. ostrożeniem warzywnym *Carduus acanthoides* [*C. acanthifolius*] lub ostem polnym *Cirsium arvense*<sup>54</sup>. Współczesny stan wiedzy nie wyjaśnia jednak, czy stosowane zbiegi miały jakiś efekt terapeutyczny, związany ze składem chemicznym wymienionych roślin – dotychczas nie znaleziono w nich specyficznych związków, które mogłyby przeciwdziałać objawom „przestachu” (działać rozkurczowo, uspokajająco)<sup>55</sup>.

Chorych na „przestrach” i „uroki” okadzano również zielem kocanki piaskowej *Helichrysum arenarium*, koniczyny *Trifolium* sp. lub przytuli *Galium* sp. W kocance piaskowej znajdują się flawonoidy, które wykazują działanie rozkurczowe na przewód pokarmowy; podobne związki wykryto w koniczynie i przytuli<sup>56</sup>. Nie wiadomo jednak, jakie jest działanie dymu z tych roślin, jak zachowują się substancje czynne w czasie spalania.

Skład pozostałych roślin stosowanych do okadzania w przypadkach „przestachu” i „uroków” – czyścicy storzyszka *Clinopodium vulgare*, starca wiosennego *Senecio vernalis* (stosowany prawdopodobnie zamiennie z kocankami piaskowymi), jasiénca piaskowego *Jasione montana* i świerzbnicy polnej *Knautia arvensis* jest słabo poznany<sup>57</sup>.

Federowski odnotował, iż okadzano również obłąkanych oraz chorych na padaczkę<sup>58</sup>. Aby oddalić atak stosowano okadzanie kwiatami piwonii lekarskiej *Paeonia officinalis*. Roślina ta była niegdyś surowcem wykorzystywanym w lecznictwie oficjalnym – w padaczce, w zatrzymaniu miesiączkowania, dyshawicy i bólach gośćcowych. Zawiera glikozyd peregryninę, w kwiatach znaleziono glikozydy antocyjanowe – peoninę i cyjaninę oraz garbniki, w korzeniach – olejek lotny<sup>59</sup>.

Kolejną dolegliwością, którą leczono za pomocą okadzania, były bóle zębów. Stosowany w tych przypadkach dym z lulka czarnego *Hyoscyamus niger* działał przeciwbólowo dzięki zawartym w lulku alkaloidom tropanowym<sup>60</sup>.



Inne cechy rośliny zadecydowały natomiast o wykorzystaniu ziela janowca barwierskiego *Genista tinctoria* do okadzania chorych na żółtaczkę. Wybór ten można uznać za kolejny przykład działania przez analogię<sup>61</sup>, gdyż janowiec jest żółto kwitnącą rośliną, zawierającą żółty barwnik stosowany niegdyś do farbowania tkanin.

Trudno natomiast wyjaśnić, czym kierowano się przy wyborze ziela tajemnej jednostronnej *Goodyera repens* stosowanej w przypadkach chorób skórnych, czy też wilczomleczka obrotnego – *Euphorbia helioscopia* używanego w formie okadzań przeciw bieguncie u dzieci<sup>62</sup>.

Okadzanie dymem z leczniczych ziół jest formą właściwą głównie dla lecznictwa tradycyjnego. Brakuje potwierdzonych informacji o właściwościach leczniczych dymów (prócz kilku roślin stosowanych jako leki lub używki: lulek, bielun, tytoń, konopie). Dodatkowo, skład chemiczny niektórych roślin stosowanych w tej formie w lecznictwie białoruskim nie został w pełni poznany, nie wiadomo także, jak zachowują się poszczególne składniki czynne podczas spalania i jak działają po spaleniu w postaci dymu. Dlatego ocena skuteczności terapeutycznej surowców roślinnych stosowanych w formie okadzania jest niemożliwa.

### 5. Kąpiele, mycie, przemywanie

W tradycji ludowej kąpiele, obmywania należały do jednych z działań oczyszczających. Powszechnie wierzono, że kąpiele w wodzie źródlanej oczyszczały i zapewniały zdrowie. Ochronne i lecznicze działanie przypisywano też obmywaniu i polewaniu wodą w czasie Wielkanocy, np. w Wielki Czwartek kapano się w bieżącej wodzie, aby uchronić się od chorób skórnych. W wielu rejonach znano też źródła z uzdrawiającą, leczniczą wodą. Federowski odnotował, że cudowne właściwości lecznicze przypisywano również „wodzie ustalej”. Wierzono mianowicie, że woda w strumieniu czy rzece musi się kiedyś zatrzymać i zdrzemnąć, kto zaczerpnie wówczas wodę, będzie miał najlepszy lek na wszelkie choroby<sup>63</sup>.

Chorych, (podobnie jak położnice, a także zmarłych) uważano za osoby nieczyste, skalane piętnem śmierci, a kąpiele były jedną z często stosowanych taktyk leczniczych prowadzących do oczyszczenia chorego. Wodę po takiej kąpielu – jako nieczystą należało wylać w bezpieczne miejsce (tam, gdzie nikt nie chodzi, np. za płot), aby nie zagrażała ludziom. Powszechnie uważano, że już sama kąpiel w źródlanej wodzie ma działanie uzdrawiające, dodatek ziół miał wzmacniać te właściwości, zwłaszcza gdy rośliny były wcześniej poświęcone.

Federowski opisał kilkanaście roślin wykorzystywanych do kąpielii leczniczych. Kąpiele przygotowywano z dodatkiem naparu lub odwaru z leczniczej rośliny i zalecano głównie dla małych dzieci w chorobach takich, jak suchoty i żółtaczka; stosowano też dla dzieci wątłych i słabowitych.

W leczeniu suchot używano m.in. ziół, których wygląd kojarzono z podstawowym objawem choroby – z wychudzeniem, czyli „suchością” (np. szarotę żółtobiałą, czyli suchotnik polny *Gnaphalium dioica*). Stosowano też rośliny powszechnie kojarzone z siłami witalnymi – tatarak i wierzbę. Rośliny te, jak wierzono, mogły pobudzać sił witalne człowieka, zwierząt, a także roślin uprawnych, z tych względów wykorzystywano je do celów leczniczych, a także do zdobienia domostwa np. w Zielone Świątki (tatarak) i do palm wielkanocnych (gałązki wierzby). Prócz tataraku *Acorus calamus* i wierzby *Salix* do roślin tych zaliczano dąb *Quercus* sp. Gatunki te stosowano w formie kąpiei przy leczeniu suchot i osłabienia. Podobne zastosowanie miały kąpiele z cykorii podróżnik, czyli macacznika *Cichorium intybus*, z driakwi gołębiej *Scabiosa columbaria*<sup>64</sup>, wrzосу zwyczajnego *Calluna vulgaris* oraz z korzenia paproci orliczki zgasiewki *Pteris aquilina*<sup>65</sup>. Dla dorosłych zalecano też odwar z przetacznika leśnego, czyli suchotnika leśnego *Veronica officinalis* (dla dzieci roślina ta nie była wskazana jako zbyt silnie działająca).

Tylko niektóre z wymienionych roślin zostały poddane dokładnym badaniom fitochemicznym. Dąb należy do surowców garbnikowych, wykazuje działanie ściągające<sup>66</sup>. Kłącze tataraku zwyczajnego zawiera olejek eteryczny, garbniki i gorycze; zewnętrznie stosowane jest jako środek ściągający, łagodzący stany zapalne; jednak we współczesnej fitoterapii wykorzystywane jest głównie wewnętrznie – przy zaburzeniach trawienia<sup>67</sup>. Natomiast brak informacji o zewnętrznym użyciu korzenia cykorii, wewnętrznie stosuje się jako środek pobudzający trawienie – zawiera składniki goryczowe i fenolokwasy oraz nieco olejku eterycznego<sup>68</sup>; podobnie przetacznik leśny ma znaczenie jedynie jako surowiec stosowany wewnętrznie – zawiera glikozydy irydooidowe o działaniu wykrztuśnym<sup>69</sup>.

Kąpiele lecznicze, które stosowano w przypadkach osłabienia i wyniszczenia organizmu, sporządzano również z roślin kojarzonych z siłami witalnymi – z tataraku zwyczajnego oraz z cykorii podróżnik, a także z zawilca gajowego, czyli białej przylaszczki *Anemone nemorosa*, czyścicy drobnokwiatowej *Calamantha acinos*, janowca barwierskiego *Genista tinctoria*, driakwi gołębiej *Scabiosa columbaria* oraz lepnicy rozdętej *Silene inflata* (dla słabo chodzących dzieci). Prócz omówionego już tataraku nie znalazłam istotnych informacji dotyczących leczniczego zewnętrznego działania wymienionych roślin<sup>70</sup>.

Słabo poznany jest również skład surowców używanych w przypadkach żółtaczk. O ich wyborze mógł decydować żółty kolor, kojarzony z charakterystycznym objawem choroby – zażółceniem skóry i oczu, a nie ich faktyczne właściwości lecznicze. Do obmywania ciała w żółtaczce stosowano odwar z nasion marchwi zwyczajnej *Daucus carota*<sup>71</sup> lub żółto kwitnącego janowca barwierskiego *Genista tinctoria* – ziela, które używano również w postaci okadzania.

Natomiast niektóre opisane przez Federowskiego surowce stosowane do kąpieli w przypadkach chorób reumatycznych oraz do płukania gardła do dziś są stosowane w fitoterapii. Zalecane w reumatyzmie kąpiele z aromatycznego ziele bagna zwyczajnego *Ledum palustre* mogły łagodzić objawy choroby, gdyż bagno zawiera olejek eteryczny, którego składnikiem jest ledol o działaniu miejscowo drażniącym. W fitoterapii ziele bagna znalazło zastosowanie m.in. jako środek przeciw gośćcowi i przeciw podagrze<sup>72</sup>.

W bólach gardła do płukania wykorzystywane odwar z hyzopu lekarskiego *Hyssopus officinalis*, głowienki pospolitej (brunelki) *Brunella vulgaris*, a także napar z szałwi lekarskiej *Salvia officinalis* lub odwar z liści bluszczyku kurdybanka *Glechoma hederacea* z dodatkiem soli, miodu i octu. Natomiast we wrzodach gardła zalecano płukanie odwarem z przestępu białego *Bryonia alba*. Szałwia jest znanym surowcem antyseptycznym i ściągającym, działającym dzięki zawartości garbników i olejku eterycznego, dodatkowo występujący w szałwi lakton diterpenowy karnozol wykazuje właściwości antybiotyczne. Podobny skład i działanie ma ziele hyzopu. Również brunelka i bluszczyk kurdybanek zawierają garbniki i olejki eteryczne, które mogą działać antybiotycznie<sup>73</sup>. Użycie tych surowców w chorobach gardła może być więc uzasadnione ich składem chemicznym. Niejasne jest natomiast wykorzystywanie przestępu białego do płukania wrzodów gardła; surowiec działa miejscowo silnie drażniąco, powoduje przekrwienie i pieczenie błon śluzowych<sup>74</sup>. Można podejrzewać, że zastosowanie tak drastycznego środka miało na celu „wypalenie” wrzodów, możliwe też, że działanie było osłabione, gdyż toksyczne kukurbitacyny są stosunkowo nietrwałe i ulegają rozkładowi w trakcie suszenia surowca oraz przygotowywania z niego odwaru.

W chorobach zapalnych oczu (do przemywania) używano ziela majeranku *Origanum majorana* oraz mięty kędzierzawej *Mentha crispa*. Są to surowce olejkowe; olejek eteryczny majeranku zawiera bakteriobójczy terpinen, a mięty – m.in. mentol. Skład chemiczny uzasadnia więc zastosowanie tych surowców. Z kolei efekt terapeutyczny odwaru z kłącza tataraku, stosowanego do płukania jamy ustnej w szkorbcie, spowodowany był ściągającymi i przeciwzapalnymi właściwościami garbników oraz olejku eterycznego<sup>75</sup>.

Specyficzne właściwości zadecydowały o użyciu do kąpieli ziela połonecznika nagiego *Herniaria glabra* oraz kąkola zwyczajnego *Agrostemma githago*. Zdolność spienienia wody sprawiła, że wykorzystywano je jako środki myjące, zwłaszcza do twarzy. Surowce te zawierają powierzchniowo czynne saponiny triterpenowe<sup>76</sup>.

Inne rośliny wykorzystywano do mycie głowy i włosów. Zabieg ten z wykorzystaniem odwaru z ziół zalecano w dwóch przypadkach – na porost włosów (włosy często wypadły na skutek chorób – zwłaszcza tyfusu) lub w celu wyhodowania,

„wywinięcia kołtuna”. W pierwszym przypadku stosowano odwar z liści brzozy płaczącej *Betula alba*, świetlika łąkowego *Euphrasia officinalis*, nazywanego też zieleń Najświętszej Matki oraz ziela Inicy pospolitej *Linaria vulgaris*<sup>77</sup>. Brzoza, która charakteryzuje się długimi, przypominającymi włosy zwisającymi gałązkami, uchodziła za roślinę wzmacniającą siły organizmu. Prawdopodobnie z tych względów była wybrana jako środek na porost włosów. Trudno natomiast stwierdzić, co zdecydowało o użyciu świetlika i Inicy, jednak w kulturze tradycyjnej oba zioła były znane również pod nazwą włosków Matki Boskiej. Skład chemiczny tych surowców nie wskazuje, by miały one jakieś specyficzne działanie na włosy.

Przy zapuszczaniu kołtuna stosowano inne środki. Mycie głowy w naparze z barwinka pospolitego *Vinca minor* lub łopianu pajęczynowatego *Lappa tomentosa* miało ułatwić zwijanie się włosów. Obie rośliny były często wykorzystywane w leczeniu ludowym. Barwinek ze względu na nieregularne, poplątane pędy był uważany za środek zapewniający zmierzwienie włosów. Łopian w leczeniu ludowym był rośliną związaną z dolegliwościami głowy. Obecnie korzeń łopianu bywa stosowany jako środek wzmacniający włosy przy łupieżu. Działanie to jest warunkowane zawartością związków poliacetylenowych, niektóre z nich mają właściwości antybiotyczne i fungistatyczne<sup>78</sup>.

Federowski odnotował, że przemywania z ziół wykorzystywano także w innych dolegliwościach. Ziele wiesiołka dwuletniego *Oenothera biennis*<sup>79</sup> stosowano do obmywania ran i wrzodów. Natomiast środkiem przeciwdziałającym upławom był letni odwar z nawłoci pospolitej *Solidago virga-aurea*, w którym należało moczyć nogi<sup>80</sup>.

#### 6. Inne sposoby zewnętrznego aplikowania leków roślinnych

Federowski opisał również inne sposoby zewnętrznego podawania środków roślinnych. Miały one znaczenie jedynie dla określonego gatunku rośliny leczniczej. Ciemiernik biały *Helleborus niger* stosowano w postaci tabaki jako środek na „wykichanie” choroby. Roślina ta zawiera toksyczną saponinę heleborynę, która działa silnie drażniąco na błony śluzowe i powoduje kichanie, surowiec przyjęty doustnie wywołuje wymioty i biegunkę<sup>81</sup>.

Z dziurawca zwyczajnego *Hypericum perforatum* sporządzano olej, który zakraplano do ucha przeciw głuchocie. Czynnikiem działającym był tu prawdopodobnie olej, ułatwiający rozpuszczenie woskowiny, a także lipofilny składnik dziurawca – hiperycyna wspomagająca gojenie się uszkodzeń naskórka<sup>82</sup>.

Popularne było użycie zarodników widłaka goździstego *Lycopodium clavatum* jako zasyпки na rany, podobne znaczenie surowiec ten miał także w leczeniu oficjalnym<sup>83</sup>. W tym samym celu stosowano też pył zarodników z purchawki *Lycoperdon*.

Nietypowy sposób użycia miały również owoce kaliny *Viburnum*, wkładano je do uszu w celu usunięcia – „wyciągnięcia” czadu z głowy. Czerwone owoce kaliny koralowej zawierają pektyny, cukry, kwasy organiczne, garbniki, karoten, witaminy C i P; w Rosji były często spożywane na surowo lub jako przetwory, miały one działać m.in. wzmacniająco, moczopędnie i poprawiać pracę serca<sup>84</sup>. Jednak we wspomnianym przypadku użycie kaliny nie było związane z jej właściwościami leczniczymi, lecz miało uzasadnienie w sferze wierzeniowej<sup>85</sup>.

O użyciu ziela rosziczki okrągłolistnej *Drosera rotundifolia* zadecydowały prawdopodobnie jej specyficzne właściwości. Można przypuszczać, że zaczerwienienie skóry wywołane przez noszenie na ciele ziela rosziczki (zawierającego drażniące związki naftochinonu) sprawiło, że roślinę tę, jak odnotował Federowski, stosowano w magii miłosnej<sup>86</sup>.

## II. Rośliny lecznicze stosowane wewnętrznie

W lecznictwie tradycyjnym wewnętrzną drogę podania leków roślinnych wykorzystywano głównie w chorobach uogólnionych. Formy, w jakich podawano te środki, nie były już tak zróżnicowane, jak w przypadku leków stosowanych zewnętrznie. Najczęściej wymienianą przez Federowskiego postacią leku był napar lub odwar, rzadziej nalewka lub wysuszona i sproszkowana część rośliny podana w wodce; dla zwierząt stosowano odwar lub sproszkowane ziele zagniecione w kulce chleba.

TABELA 2. Rośliny lecznicze stosowane wewnętrznie w białoruskim lecznictwie ludowym; zestawienie na podstawie pracy M. Federowskiego, *Lud białoruski...*<sup>87</sup>.

Nazwa łacińska; współczesna nazwa polska	Schorzenie	Forma leku /sposób użycia
<b>Choroby przewodu pokarmowego</b>		
<i>Armeria vulgaris</i> <b>Zawciąg pospolity</b>	Ból żołądka	
<i>Matricaria chamomilla</i> <b>Rumianek pospolity</b>	Ból żołądka	Napar z kwiatów
<i>Populus nigra</i> <b>Topola czarna</b>	Ból żołądka	Nalewka na paczkach
<i>Prunus padus</i> <b>Czeremcha zwyczajna</b>	Ból żołądka	Napar z suszonych jagód
<i>Arnica montana</i> <b>Arnika góraska bukwiça;</b> kościan	Ból brzucha	[Napar] z kwiatów

<i>Mentha crispata</i> <b>Mięta kędzierzawa</b>	Ból brzucha	Napar
<i>Tanacetum vulgare</i> <b>Wrotycz pospolity piżmo</b>	Ból brzucha	Napar z kwiatów i liści;
<i>Mentha silvestris, M. aquatica</i> <b>Mięta długolistna i nadwodna</b>	Biegunka, ból brzucha	
<i>Artemisia absinthium</i> <b>Bylica piolun</b>	Biegunka, ból żołądka; cholera; .	Odwar, nalewka – zapobiegawczo
<i>Rubus caesius</i> <b>Malina popielica czarne maliny</b>	Biegunka	Napar z kwiatów i liści
<i>Rumex hydrolapathum</i> <b>Szczaw lancetowaty koński szczaw</b>	Biegunka	Nalewka na korzeniach
<i>Ruta graveolens</i> <b>Ruta zwyczajna</b>	Biegunka	
<i>Thymus serpyllum</i> <b>Macierzanka piaskowa</b>	Biegunka	
<i>Vaccinium myrtillus</i> <b>Borówka czarna</b>	1.Biegunka; 2.Zaparcia	1.Naciąg z jagód; 2 [?]
<i>Rhamnus cathartica</i> <b>Szklak pospolity</b>	Zaparcia	Odwar z kory
<i>Angelica silvestris</i> <b>Dzięgiel leśny</b>	Cholera	Nalewka (zapobiegawczo w czasie zarazy)
<i>Daucus carota</i> <b>Marchew zwyczajna</b>	Żółtaczka	Odwar z nasion
<i>Humulus lupulus</i> <b>Chmiel zwyczajny</b>	Żółtaczka	Odwar z korzenia
<i>Astragalus glycyphyllos</i> <b>Traganek szerokolistny</b>	Czerwonka, żółtaczka	
<i>Coronilla varia</i> <b>Cieciorka pstra</b>	Czerwonka, żółtaczka	
<i>Achillea millefolium</i> <b>Krwawnik pospolity</b>	Czerwonka	Napar
<i>Papaver somniferum</i> <b>Mak lekarski mak prawdziwy;</b> widuk – mak samosiej	Czerwonka	Napar z płatków
<i>Polygonum bistorta</i> <b>Rdest węzownik Oberek,)</b>	Czerwonka	Odwar z korzenia
<i>Potentilla tormentilla</i> <b>Pięciornik kurze ziele</b>	Choroby żołądka	Nalewka z korzenia – wzmacniająco
<i>Symphytum officinale</i> <b>Żywokost lekarski</b>	Choroby żołądka	Napar

Kwas chlebowy, buraczany, zakwas ogórkowy	Niestrawność	
Strops	Kolki	Odwar z nasion
<b>Dolegliwości kobiece</b>		
<i>Althea officinalis</i> <b>Prawoślaz lekarski</b>	Ciężki poród	Odwar
<i>Pirola secunda</i> <b>Gruszyczka jednostronna</b> Stanownik kobiecy	Ciężki poród	Napar z ziela
<i>Artemisia vulgaris</i> <b>Bylica pospolita</b>	Ciężki poród, zatrzymanie miesiączkowania	
<i>Delphinium consolida</i> <b>Ostróżeczka polna</b>	Bolesne miesiączkowanie	
<i>Malva alcea</i> <b>Ślaz zygmarek</b>	Krwotoki maciczne	Sproszkowany korzeń z wódką
<i>Nepeta cataria</i> <b>Kocimiętka właściwa</b> , melisa	Zatrzymanie miesiączkowania	Sproszkowane ziele w wódce
<i>Salvia officinalis</i> <b>Szałwia lekarska</b>	Zatrzymanie miesiączkowania	Nalewka
<i>Althaea rosea</i> <b>Prawoślaz różowy</b> [malwa ogrodna]	Czerwone upławy; białe upławy	Kwiaty czerwone lub białe, napar
guz rosnący na biało lub różowo kwitnącej jabłoni <i>Prunus malus</i>	1. Białe upławy, 2. czerwone upławy	1. Sproszkowany guz gotować w mleku, 2. Odwar ze sproszkowanej narośli
<i>Artemisia abrotanum</i> <b>Bylica boże drzewko</b>	Białe upławy	
<i>Quercus</i> sp. <b>Dąb</b>	Białe upławy	Odwar z miseczek żółdziowych
<i>Stellaria media</i> <b>Gwiazdnica pospolita</b> Mokrzyca biała	Białe upławy	Napar
<i>Trifolium montanum</i> i <i>T. medium</i> <b>Koniczyna pagórkowata i pogięta</b> Koniczyna biała	Białe upławy	Napar
<i>Melittis melissophyllum</i> <b>Miodownik melisowaty</b> Uplawnik	Białe upławy	
<i>Ruta graveolens</i> <b>Ruta zwyczajna</b>	Czerwone upławy	

<i>Anagallis pheonicea</i> <b>Kurzyśląd polny</b>	Czerwone upławy	Ostudzony napar
<i>Asarum europaeum</i> <b>Kopytnik pospolity</b>	Środek poronny	Nalewka z korzenia kopytnika i szafran
<i>Crocus sativus</i> <b>Szafran uprawny</b>	Środek poronny	Naciąg spirytusowy
<i>Juniperus sabina</i> <b>Jalowiec sawina</b>	Środek antykoncepcyjny, poronny	Mocny odwar
<i>Pedicularis palustris.</i> <b>Gnidosz błotny</b> (pruorwa)	Środek poronny	Odwar
<i>Calendula officinalis</i> <b>Nagietek lekarski</b>	Wstrząśnięcie, potłuczenie ciężarnej	Napar – zapobiega poronieniu
<i>Cichorium intybus</i> <b>Cykoria podróżnik</b> macacznik	Oslabienie po porodzie	Odwar z liści, lodyg, kwiatów
<i>Amarantus blitum, A. viridis</i> <b>Szarłat</b>	Nieprawidłowe odpływy poporodowe	Napar
<i>Matricaria chamomilla</i> <b>Rumianek pospolity</b>	Bóle u położnic	Napar z kwiatów
<b>Choroby dróg oddechowych</b>		
<i>Briza media</i> <b>Drżączka średnia</b> (Blotna mietlica)	Koklusz	
<i>Origanum vulgare</i> <b>Lebiodka pospolita</b> macierzanka	Koklusz, uporczywy kaszel	Napar osłodzony miodem
<i>Papaver somniferum</i> <b>Mak lekarski</b>	Suchy kaszel, koklusz	Mleczko makowe z miodem
<i>Althaea officinalis</i> <b>Prawoślaz lekarski</b>	Suchy kaszel	Korzeń gotowany w mleku lub wodzie
<i>Brunella [Prunella] vulgaris</i> <b>Głowienka pospolita</b>	Kaszel	Napar
<i>Nepeta cataria</i> <b>Kocimiętka właściwa</b> , melisa	Kaszel	Napar, odwar
<i>Malva alcea L.</i> <b>Ślaz zygmarek</b>	Kaszel	Odwar w mleku z miodem
<i>Salvia officinalis</i> <b>Szałwia lekarska</b>	Kaszel	Ziele gotowane w mleku
<i>Tilia sp.</i> <b>Lipa</b>	Kaszel, gorączka	
<i>Hyssopus officinalis</i> <b>Hyzop lekarski</b> józefek	Kaszel, dychawica	Napar z miodem



<i>Mentha arvensis</i> <b>Mięta polna</b>	Kaszel, ciężar w piersiach	Napar
<i>Primula officinalis</i> v. <i>P. veris</i> <b>Pierwiosnek lekarski</b> (Hrabielki, kluczyki św. Piotra i Pawła)	Suchy kaszel, bóle w piersiach	Napar
<i>Viburnum</i> sp. <b>Kalina</b>	Kaszel, bóle w piersiach	Napar z jagód i kwiatów
<i>Ajuga reptans</i> <b>Dąbrówka rozlogowa</b>	Ból w piersiach	Napar
<i>Menyanthes trifoliata</i> <b>Bobrek trójlistny</b>	Ból w piersiach, zadawniony kaszel, astma	Odwar z liści
<i>Leonurus cardiaca</i> <b>Serdecznik pospolity</b>	Astma	Napar z liści
<i>Silene inflata</i> <b>Lepnica rozdęta</b>	Dychawica (uducha)	Napar z liści i kwiatów
<i>Verbascum</i> sp. <b>Dziewanna</b>	Katar	[?] Napar z kwiatów
Mech rosnący w rowach, ziabra	Suchoty, suchy kaszel, choroby płuc	kleisty odwar
<i>Dianthus deltoides</i> L. <b>Goździk kropkowany</b> Serdecznik	Choroby płuc	Napar lub odwar z kwiatów lub liści
<i>Potentilla tormentilla</i> <b>Pęciornik kurze ziele</b>	Choroby płuc	Nalewka z korzenia – wzmacniająco
<b>„Zimnica”</b>		
<i>Artemisia absinthium</i> <b>Bylica piolun</b>	Zimnica	Gałki ze świeżych liści utłuczonych z solą
<i>Chelidonium majus</i> <b>Glistnik jaskółcze ziele</b>	Zimnica	Osolony napar z liści; sok ze świeżych liści
<i>Cucurbita pepo</i> <b>Dynia zwyczajna</b>	Zimnica	Proszek z wysuszonego wierzchołka lodygi w gorzalcie
<i>Filago arvensis</i> <b>Nicennica polna</b>	Zimnica	? Napar w celu wywołania wymiotów
<i>Genista tinctoria</i> <b>Janowiec barwierski</b>	Zimnica	Napar
<i>Hieracium pilosella</i> <b>Jastrzębiec kosmaczek ziele</b> ad trasy	Zimnica	Jako środek wymiotny

<i>Menyanthes trifoliata</i> <b>Bobrek trójlistny</b>	Zimnica	Sok i napar z liści
<i>Narcissus poeticus</i> <b>Narcyz biały</b>	Zimnica	Odwar z cebuli
<i>Ruta graveolens</i> <b>Ruta zwyczajna</b>	Zimnica	
<i>Sedum acre</i> <b>Rozchodnik ostry</b>	Zimnica	
<i>Spiraea aruncus</i> i <i>S. filipendula</i> <b>Spireja błotna i leśna</b>	Zimnica	Odwar z kwiatów
<i>Taraxacum officinale</i> <b>Mniszek lekarski</b>	Zimnica	Napar z liści
<b>Choroby dróg moczowych</b>		
<i>Pedicularis palustris</i> <b>Gnidosz błotny</b> pryorwa	Zatrzymanie moczu	
<i>Petroselinum sativum</i> <b>Pietruszka zwyczajna</b>	Zatrzymanie moczu	Odwar z korzenia i ziela
<i>Rubus caesius</i> <b>Malina popielica</b> Czarne maliny	Zatrzymanie moczu	Odwar z korzenia
<i>Silene inflata</i> <b>Lepnica rozdęta</b>	Zatrzymanie moczu	Napar z liści i kwiatów
<i>Polygonum bistorta</i> <b>Rdest węzownik</b>	Krwiomocz	
<i>Amaranthus blitum</i> , <i>A. viridis</i> <b>Szarłat pospolity</b>	Krwiomocz	Napar
<b>„Uraz”</b>		
<i>Calamintha acinos.</i> <b>Czyścica drobnokwiatowa,</b> poruszeniec	Uraz – ból żołądka na skutek podźwignania się	Odwar – pić na nowiu
<i>Orchis latifolia</i> <b>Storczyk szerokolistny</b>	Uraz, podźwignanie się, przerwanie	Odwar z korzenia
<i>Pirola secunda</i> <b>Gruszyczka jednostronna,</b> Stanownik kobiecy	Uraz, podźwignanie się kobiet	Napar z ziela
<i>Pirola umbellata</i> <b>Pomocnik baldaszkowy,</b> Stanownik męski	Uraz u mężczyzn	Napar
<i>Viola canina</i> <b>Fiolek psi</b> Urażnik, poruszeniec męski	Uraz u mężczyzn	Napar

<b>Robaczyca</b>		
<i>Artemisia abrotanum</i> <b>Bylica boże drzewko</b>	Robaczyca u dzieci	Napar
<i>Origanum majorana</i> <b>Lebiodka majeranek</b>	Robaczyca	Sproszkowane ziele w wódce
<i>Solanum dulcamara</i> <b>Psianka słodkogórz glistnik</b>	Robaczyca	Sparzone liście, kwiaty i jagody
<i>Tanacetum vulgare</i> <b>Wrotycz pospolity pizmo</b>	Robaczyca u dzieci	Odwar z kwiatów i korzeni
<b>Choroby serca</b>		
<i>Avena sativa</i> <b>Owies zwyczajny, Owies czarny</b>	Ból serca	Odwar
<i>Dianthus deltoides</i> <b>Goździk kropkowany Serdecznik</b>	Ból i bicie serca	Napar lub odwar z kwiatów lub liści
<i>Pinus silvestris</i> <b>Sosna zwyczajna</b>	Bicie serca	Napar
<b>Inne</b>		
<i>Aquilegia vulgaris</i> <b>Orlik pospolity</b>	1. Lek uniwersalny (astma, choroby płuc) 2. Ból żołądka	1 Odwar 2.Nalewka z korzenia
<i>Hierochloë borealis</i> <b>Turówka żubrówka</b>	Choroby przewodu pokarmowego i płuc	Nalewka na wzmocnienie
<i>Pimpinella saxifraga</i> <b>Biedrzyca mniejszy</b>	Środek na wzmocnienie	Nalewka
<i>Helleborus niger</i> <b>Ciemiernik biały, Ciemiężca</b>	Choroby wewnętrzne	Jako środek wymiotny
<i>Inula helenium</i> <b>Oman wielki dziewięcisz</b>	Oslabienie	Napar
<i>Asarum europaeum</i> L. <b>Kopytnik pospolity</b>	Puchlina wodna	Odwar z korzenia
<i>Juniperus communis</i> <b>Jalowiec pospolity</b>	Puchlina wodna	[Napar?] z jagód
<i>Lappa tomentosa</i> <b>Łopian pajęczynowaty</b>	Choroby weneryczne, koltun	Odwar z korzenia
<i>Alisma plantago-aquatica</i> <b>Żabieniec babka wodna szaleniec</b>	Wścieklizna	Sproszkowana korzeń

<i>Datura stramonium</i> <b>Bieluń dziędzierzawa</b> Volk, szalej, durnopian, szalej, szaleniec	Wścieklizna	Nalewka z nasion
<i>Ophioglossum vulgatum</i> <b>Nasięższal pospolity</b> Wężownik błotny (leśny, polny zależnie od miejsca wyrastania)	Ukąszenie żmii	Ziele gotowane w mleku; szybko podany zapobiega opuchnięciu
<i>Paeonia officinalis</i> <b>Piwonia lekarska</b>	Padaczka	Napar z kwiatów
<i>Trifolium repens</i> <b>Koniczyna biała</b> Dzięcielina	Padaczka	Odwar
<i>Papaver somniferum</i> <b>Mak lekarski</b>	Niespokojny sen u małych dzieci	Odwar z makówek

### 1. Choroby przewodu pokarmowego

Najwięcej roślin leczniczych (prawie 30 gatunków) podawanych wewnętrznie znalazło zastosowanie w leczeniu chorób i dolegliwości przewodu pokarmowego – w bólach żołądka i w obrębie jamy brzusznej, w bieguncie, zaparciu, niestrawności oraz w cholerze, czerwonce i żółtacze. Surowce podawano w formie naparów i odwarów, sporadycznie jako nalewki.

Opisane przez Federowskiego surowce, wykorzystywane w leczeniu dolegliwości przewodu pokarmowego w większości należą obecnie do środków popularnie używanych w ziołolecznictwie i lecznictwie domowym. Zioła stosowane w bólach żołądka i bólach w obrębie jamy brzusznej tj. rumianek *Matricaria chamomilla*, topola *Populus nigra*, arnika *Arnica montana*, wrotycz *Tanacetum vulgare* należą do surowców olejkowych. Składnikiem czynnym olejku rumiankowego są bisabolol i chamazulen o działaniu spazmolitycznym i przeciwzapalnym. Przeciwwzapalne i aseptyczne działanie wykazują pączki topoli i koszyczki arniki<sup>88</sup>, natomiast występujący w olejku wrotyczowym tujon ma działanie czerwogubne i miejscowo drażniące<sup>89</sup>.

Lekiem stosowanym przeciw bólom żołądka był również zawciąg pospolity *Armeria vulgaris*. Skład chemiczny i właściwości tej rośliny są słabo poznane. Niejasne jest także stosowanie naparu z owoców czeremchy *Prunus padus* jako środka łagodzący ból żołądka. Czeremcha zawiera wprawdzie glikozyd cyjanogeny i z tego powodu jej liście były niegdyś używane jako środek przeciw bólom żołądka, jednak związek ten nie występuje w suszonych owocach, które zawierają: kwas jabłkowy, kwas cytrynowy i pektyny. Napar z suszonych owoców wykazuje działanie ściągające i przeciwbiegunkowe, a także moczopędne i przeciwgośćcowe<sup>90</sup>.

Kolejnym surowcem stosowanym przeciw tzw. bólom brzucha oraz przeciw bieguncie i zapobiegawczo przeciw cholerze była bylica piołun *Artemisia*

*absinthium*. Jest to goryczowy surowiec aromatyczny, który wykazuje działanie przyspieszające trawienie przez zwiększenie wydzielania soku żołądkowego oraz działanie żółciotwórcze i pobudzające łaknienie; podawany w formie nalewki może działać antyseptycznie<sup>91</sup>.

Wymienione przez Federowskiego surowce przeciwbiegunkowe to głównie surowce zawierające garbniki i olejki eteryczne: mięta *Mentha* sp., malina popielica *Rubus caesius*, borówka czernica *Vaccinium myrtillus*, szczaw lancetowaty *Rumex hydrolapathum* oraz macierzanka piaskowa *Thymus serpyllum* i ruta zwyczajna *Ruta graveolens*. Różne gatunki mięty prócz olejku, którego głównym składnikiem jest mentol, zawierają garbniki i flawonoidy – działają przeciwbiegunkowo oraz jako *carminativum* i *cholagogum*<sup>92</sup>. W malinie popielicy, czyli jeżynie występują garbniki hydrolizujące, triterpeny; surowiec działa ściągająco i przeciwbiegunkowo. Podobne działanie mają garbniki występujące w suszonych jagodach borówki czernicy oraz w szczawiu lancetowatym, czyli końskim<sup>93</sup>. Skład macierzanki piaskowej warunkuje jej wielokierunkowe działanie; dzięki obecności olejku eterycznego (zawierającego cymen i tymol) oraz saponin, flawonoidów i garbników macierzanka wykazuje właściwości m.in. dezynfekujące, ściągające oraz słabe spazmolitycznie. Napar z macierzanki znalazł zastosowanie w leczeniu nieżytów żołądka i jelit<sup>94</sup>. Podobne znaczenie miało prawdopodobnie ziele ruty, której złożony skład (furokumaryny, alkaloidy furochinolinowe i olejek eteryczny) jest odpowiedzialny za różnokierunkowe działanie. W dawkach leczniczych ruta działa spazmolitycznie i sedatywnie, w dużych dawkach – toksycznie, silnie drażniąco na błony śluzowe przewodu pokarmowego, a także poronnie<sup>95</sup>.

Jako środek przeciw zaparciom stosowano korę szakłaku pospolitego s. ciernistego *Rhamnus cathartica*. Surowiec zawiera pochodne antrachinonu o działaniu przeczyszczającym<sup>96</sup>, wyjaśnia to i potwierdza zasadność użycia tego środka.

Nalewka z dzięgla leśnego *Angelica sylvestris* była pita zapobiegawczo w czasie cholery. Dzięgiel leśny jest obecnie zaliczany do surowców aromatyczno-gorzkich. Wykazuje działanie zbliżone do arcydzięgla, lecz słabsze, polegające na regulowaniu pracy przewodu pokarmowego; stosowany jest jako *aromaticum amarum*<sup>97</sup>, a dzięki intensywnemu aromatycznemu zapachowi, który, jak wierzono, miał chronić przed zarazą, mógł być stosowany jako środek zabezpieczający przed cholera, utożsamianą w ludowej wiedzy z infekcyjnymi chorobami przewodu pokarmowego o gwałtownym przebiegu.

W leczeniu żółtaczki stosowano głównie marchew zwyczajną *Daucus carota*, chmiel zwyczajny *Humulus lupulus* oraz traganek szerokolistny *Astragalus glycyphyllos*, cieciorkę pstrą *Coronilla varia*<sup>98</sup>; w czerwonce również traganek i cieciorkę oraz krwawnik pospolity *Achillea millefolium*, mak lekarski *Papaver somniferum* i rdest wężownik *Polygonum bistorta*. Skład i działanie niektórych

z wymienionych surowców nie zostały w pełni poznane, dlatego trudno wyjaśnić, czym kierowano się przy ich doborze. Pewną rolę mógł odgrywać kolor – w żółtacze wykorzystywano marchew, jednak surowcem nie był pomarańczowy korzeń, a nasiona zawierające olejek eteryczny, którego składnikiem czynnym jest azaron o właściwościach spasmolitycznych<sup>99</sup>. W czerwonce stosowano ziele biało kwitnącego krwawnika. Działanie tego surowca określa się jako *aromaticum amarum* i *cholagogum*, składnikiem czynnym jest występujący w olejku eterycznym azulan o właściwościach spasmolitycznych, przeciwzapalnych i przeciwkrwotocznych<sup>100</sup>.

Federowski wymienił również płatki maku lekarskiego jako środek stosowany przeciw czerwonce. Mak lekarski jest surowcem alkaloidowym, a charakterystyczne dla opium alkaloidy występują we wszystkich częściach tej rośliny, prócz dojrzałych nasion. Obecnie płatki maku nie mają znaczenia jako surowiec leczniczy i ich właściwości na ogół nie są uwzględnione w opisach farmakognostycznych tej rośliny. Prawdopodobnie wykazują działanie zbliżone, choć dużo słabsze od opium, m.in. spasmolityczne, przeciwbólowe i zapierające<sup>101</sup>.

Właściwości lecznicze kolejnego surowca stosowanego w zwalczaniu czerwongi – kłącza rdestu węzownika są uwarunkowane obecnością garbików. Surowiec wykazuje działanie ściągające i w ziołolecznictwie jest stosowany m.in. jako środek przeciw krwawieniom i bieguncce.

Podobne związki czynne i właściwości lecznicze ma korzeń pięciornika kuzego ziela *Potentilla tormentilla* stosowany w leczeniu białoruskim jako lek w chorobach żołądka<sup>102</sup>. Natomiast wykorzystywany w tych dolegliwościach żywokost lekarski *Symphytum officinale* zawiera alantoinę, śluzu i garbniki; prócz pobudzania regeneracji tkanek może działać ściągająco i osłaniająco na przewód pokarmowy<sup>103</sup>.

Skład pozostałych wymienionych przez Federowskiego surowców stosowanych w leczeniu chorób przewodu pokarmowego nie zostały dokładnie poznane. Nie ustalono, jakie działanie lecznicze, jaki wpływ na przewód pokarmowy może wykazywać korzeń chmielu<sup>104</sup>, ziele zawciągu pospolitego, traganka szerokolistnego i ciecioriki pstrej<sup>105</sup>.

## 2. Dolegliwości kobiece

Liczną grupą ziół stosowanych w leczeniu białoruskim stanowiły gatunki wykorzystywane w leczeniu chorób i dolegliwości kobiecych. Federowski wymienił ponad 20 roślin o takim zastosowaniu. Podawano je w przypadkach ciężkiego porodu, zaburzeń miesiączkowania, krwotoków, upławów oraz jako środki poronne.

Przy ciężkim porodzie podawano prawoślaz lekarski *Althea officinalis*, gruszyckę jednostronną *Pirola secunda* i bylicę pospolitą *Artemisia vulgaris*.

Federowski odnotował, że odwar z prawoślazu był podawany kobietom przed spodziewanym ciężkim porodem. Prawdopodobnie prawoślaz, jako surowiec śluzowy, miał pełnić funkcje środka poślizgowego, ułatwiającego przejście płodu przez drogi rodne.

Stosowana przy ciężkim porodzie i w zatrzymaniu miesiączkowania bylica pospolita jest surowcem goryczowym, zawiera gorzkie laktony seskwiterpenowe oraz olejek eteryczny, w którego skład wchodzi wykrztuśny, słabo dezynfekcyjny i spazolityczny cyneol oraz miejscowo drażniący tujon. Surowiec nie wykazuje natomiast specyficznego działania na macicę. Również używana w leczeniu białych upławów bylica boże drzewko *Artemisia abrotanum* nie ma takiego działania; w ziele znajduje się olejek eteryczny zawierający cytral o właściwościach słabo przeciwzapalnych, prócz olejku występują garbniki, gorycze i alkaloid abrotanina<sup>106</sup>. Składem chemicznym tylko do pewnego stopnia można wyjaśnić zastosowanie tych roślin w leczeniu chorób kobiecych. Jednak w kulturze ludowej różne gatunki bylicy były roślinami silnie związanymi z magią ochronną i leczniczą, i ten aspekt zaważył na ich wyborze i użyciu w zwalczaniu omawianych dolegliwości<sup>107</sup>.

Natomiast przeciwbólowe działanie ostróżeczki polnej *Delphinium consolida* stosowanej przy bolesnym miesiączkowaniu było spowodowane obecnością alkaloidu diterpenowego, który w dużych dawkach może działać porażająco na zakończenia nerwów czuciowych – jak *anaestheticum dolorosum*<sup>108</sup>.

Zatrzymaniu miesiączkowania miały przeciwdziałać kocimiętka właściwa *Nepeta cataria* oraz szalwia lekarska *Salvia officinalis*. Skład surowców nie wyjaśnia tego zastosowania. Ziele kocimiętki zawiera olejek eteryczny (główny składnik czynny – nepetalakton) o działaniu bakteriostatycznym; również w ziele szalwi występuje olejek eteryczny (składniki czynne – cyneol i tujon) oraz substancje gorzkie, triterpeny, flawonoidy i garbniki katecholowe. Surowiec wykazuje działanie antyseptyczne, ściągające, hamujące laktację i wydzielanie potu<sup>109</sup>.

Wśród surowców stosowanych jako środki poronne skład chemiczny w kilku przypadkach potwierdził przypisywane im w ludowej tradycji właściwości. Silne miejscowo drażniące działanie wywołuje ziele jałowca sawiny *Juniperus sabina*. Działanie to jest spowodowane przez olejek eteryczny, w którego skład wchodzi sabimol i sabinen; ziele przyjęte w dużych dawkach wywołuje poronienia<sup>110</sup>. Podobne właściwości wykazuje korzeń kopytnika *Asarum europaeum* zawierający olejek eteryczny (główny składnik – azaron), który w małych dawkach działa wykrztuśnie i moczopędnie, w dużych wywołuje silne wymioty, biegunkę oraz poronienie<sup>111</sup>. Jako środek poronny stosowany był również szafran *Crocus sativus*, od wieków uważany za surowiec silnie działający na macicę – wywołujący skurcze prowadzące do poronienia. Współczesne badania nie potwierdziły jednak takiego działania. Podobnie nie wykazano poronnych

właściwości kolejnego stosowanego w tym celu gatunku – gnidosza błotnego *Pedicularis palustris*. Surowiec zawiera aukubin – glikozyd irydoidowy i działa diuretycznie oraz przeciwkrwotocznie<sup>112</sup>.

Inne rośliny zalecono w leczeniu dolegliwości występujących u ciężarnych i położnic. Ziele nagietka lekarskiego *Calendula officinalis* stosowano jako środek zapobiegający poronieniu w przypadkach potłuczenia się ciężarnej. Ziele ma złożony skład (związki triterpenowe, saponiny, związki goryczowe i flawonoidy) i wykazuje różnokierunkowe działanie – spazmolityczne, żółcio- i moczopędne oraz przeciwzapalne. Obecnie jest wykorzystywane głównie jako środek ułatwiający gojenie się ran<sup>113</sup>, być może te właściwości zdecydowały również o zastosowaniu nagietka przy urazach ciężarnych. W lecznictwie ludowym nagietek był powszechnie stosowany jako środek na tzw. dolegliwości kobiece.

W łagodzeniu bólów u położnic stosowano koszyczki rumianku pospolitego *Marticaria chamomilla*. Surowiec wykazuje spazmolityczne i przeciwzapalne działanie uwarunkowane obecnością związków występujących w olejku eterycznym (bisabolol, chamazulen) oraz flawonoidów. Osłabienie po porodzie leczono natomiast ziołem cykorii podróznik *Cichorium intybus*. Surowiec zawiera substancje gorzkie działające ściągająco i przeciwbakteryjnie. W lecznictwie oficjalnym surowcem był bogaty w związki goryczowe korzeń cykorii, stosowany jako środek pobudzający łaknienie<sup>114</sup>, w lecznictwie ludowym cykoria była uznawana za roślinę o właściwościach wzmacniających.

W chorobach kobiecych stosowano także środki, których użycie można wyjaśnić zasadą analogii lub opozycji. W leczeniu tzw. białych upławów często wykorzystywano biało kwitnące rośliny (koniczyna biała *Trifolium montana* i *T. medium*, gwiazdnica pospolita *Stellaria media*, narośl z biało kwitnącej jabłoni, którą dla wzmocnienia działania gotowaną w mleku, biało kwitnąca malwa ogrodowa *Althaea rosea*), a czerwone upławy – roślinami o czerwonych lub różowych kwiatach (czerwona malwa, narośl z różowo kwitnącej jabłoni, kurzyśląd polny *Anagallis pheonicea*) – surowce zawierające różne składniki czynne, np. śluz, garbniki, saponiny, nie mające jednak, jak można przypuszczać, w omawianym przypadkach znaczenia terapeutycznego<sup>115</sup>. Czerwone upławy miała leczyć również ruta zwyczajna *Ruta graveolens*, roślina od wieków stosowana głównie w magii miłosnej. Ziele ruty ma złożony skład, zawiera alkaloidy chinolinowe, furochinolinowe, akrydynowe, olejek eteryczny i furokumaryny; wykazuje działanie spazmolityczne i uspokajające, olejek eteryczny wywiera wpływ pobudzających na macicę, w dużych dawkach może działać poronnie<sup>116</sup>.

Skład pozostałych ziół stosowanych w chorobach kobiecych – gwiazdnicy pospolitej *Stellaria media* i miodownika melisowatego *Melittis melissophyllum* nie został w pełni wyjaśniony. Niejasne jest również użycie korzenia ślazu zygmarka *Malva alcea* w krwotokach macicznych<sup>117</sup> oraz gruszyczki jednostronnej



*Pirola secunda* jako środka w ciężkich porodach (ziele działa jedynie odkażające na drogi moczowe oraz moczopędnie)<sup>118</sup>, a także ziela cykorii i nagietka.

### 3. Choroby dróg oddechowych

Kolejną grupę schorzeń, pod względem ilości stosowanych w leczeniu białoruskim roślin leczniczych (około 20 gatunków), stanowiły choroby dróg oddechowych. W leczeniu tych dolegliwości znaczenie miały głównie surowce olejkowe i śluzowe oraz saponinowe. Związki śluzowe jako środki powlekające były stosowane w zwalczaniu kaszlu. Podawano wówczas odvary z prawoślazu lekarskiego *Althea officinalis* oraz ślazu zygmarka *Malva alcea*. Kleisty odwar stosowany w „suchotach” i przeciwkaszlowo otrzymywano także z mchu określonego jako „rosnący w rowach” – prawdopodobnie był to porost – płucnica islandzka *Cetraria islandica* działająca osłaniająco, przeciwkaszlowo, przeciwwymiotnie i bakteriobójczo<sup>119</sup>. Śluzowym surowcem o właściwościach osłaniających są również kwiaty dziewanny *Verbascum*, które stosowano przy katarze i zaziębieniu.

Przeciwkaszlowe zastosowanie miały też aromatyczne zioła lebiodki pospolitej *Origanum vulgare*, kocimiętki właściwej *Nepeta cataria*, hyzopu lekarskiego *Hyssopus officinalis*, szalwi lekarskiej *Salvia officinalis* i mięty polnej *Mentha arvensis*, zaliczane do surowców olejkowych. Wykazują one działanie antyseptyczne, hyzop i szalwia także ściągające i przeciwpotnie, a lebiodka – wykrztuśne, mogły więc być pomocne w zwalczaniu chorób dróg oddechowych<sup>120</sup>.

Wśród roślin stosowanych w przypadkach suchego kaszlu i dychawicy Federowski wymienił pierwiosnek lekarski *Primula officinalis*. Jest to surowiec zawierający związki saponinowe o właściwościach wykrztuśnych – ułatwiających wydalanie śluzu z oskrzeli. Podobne związki – saponiny triterpenowe występują również w ziele lepnicy rozdętej *Silene inflata*<sup>121</sup>, którą stosowano w schorzeniu określonym jako „uducha” – dychawica [?].

Z kolei flawonoidy i olejek eteryczny decydują o właściwościach leczniczych – przeciwgorączkowych, przeciwzapalnych i napotnych kwiatostanów lipy *Tilia* sp. Surowiec był używany w zwalczaniu kaszlu i gorączki<sup>122</sup>. Jako środek przeciwkaszlowy wykorzystywano również mak lekarski *Papaver somniferum*. Według Federowskiego stosowano mleko makowe z miodem. Prawdopodobnie były to utarte z wodą „na mleczo” nasiona maku, które nie zawierają aktywnych alkaloidów – otrzymana tym sposobem emulsja może jednak działać osłaniająco. Natomiast cała roślina ze względu na występujące w niej alkaloidy wykazuje działanie hamujące kaszel.

W przypadkach kaszlu i bólów w klatce piersiowej zastosowanie znalazły owoce i kwiaty kaliny *Viburnum* sp., liście bobrka trójlistnego *Menyanthes trifoliata* oraz liście serdecznika pospolitego *Leonurus cardiaca*. Owoce kaliny zawierają

cukry, pektyny oraz kwasy organiczne – m.in. kwas askorbinowy; według niektórych autorów mają znaczenie jako surowiec witaminowy, działają również wzmacniająco na serce oraz moczopędnie. Skład i właściwości lecznicze kwiatostanów kaliny są słabo poznane<sup>123</sup>. Z kolei stosowane jako środek przeciwastmatyczny ziele serdecznika wykazuje działanie nasercowe, sedatywne i hipotensyjne. Właściwości te uwarunkowane są zawartością glikozydów bufadienolidowych, protoalkaloidów oraz związków irydooidowych<sup>124</sup>. Wydaje się, że surowce te mogły być pomocne w łagodzeniu kaszlu, zwłaszcza pochodzenia sercowego.

Współczesne badania nie potwierdzają natomiast znaczenia bobrka trójlistnego jako środka łagodzącego ból w piersiach i leczącego zadawniony kaszel oraz astmę. Roślina ta ze względu na obecność związków goryczowych wykazuje głównie działanie pobudzające apetyt i wydzielanie soków żołądkowych<sup>125</sup>. Kolejny surowiec – ziele dąbrowki rozłogowej *Ajuga reptans* wymienione jako środek na „ból w piersiach” ma jedynie właściwości ściągające<sup>126</sup>. Niewyjaśnione jest też zastosowanie nalewki z korzenia pięciornika kurzego ziela *Potentilla tormentilla* jako środka wzmacniającego w chorobach płuc. Surowiec zawiera garbniki katechinowe o działaniu ściągającym i przeciwbiegunkowym<sup>127</sup>.

Trudno też zweryfikować zasadność użycia kilku wymienionych przez Federowskiego roślin stosowanych w chorobach dróg oddechowych – brak bliższych informacji o składzie i działaniu drżączki średniej *Briza media*, głowieki pospolitej *Brunella vulgaris* i goździka błotnego *Dianthus deltoides*<sup>128</sup>.

#### 4. „Zimnica”

W tradycji ludowej mianem „zimnicy” określano prawdopodobnie różne schorzenia – prócz zimnicy (malarii) – choroby infekcyjne przebiegające z wysoką gorączką i dreszczami. Za jedną z podstawowych przyczyn tej dolegliwości uznawano wodę. Federowski wymienił ponad 10 gatunków roślin leczniczych stosowanych w leczeniu „zimnicy” zaznaczając, że niektóre z nich – nicennica polna *Filago arvensis* i jastrzębiec kosmaczek *Hieracium pilosella* zwany „zielen ad traszy” miały działać jako środki wymiotne, a więc usuwające nadmiar wody z organizmu. Skład i działanie tych roślin pozostają jednak słabo poznane<sup>129</sup>.

Wśród środków przeciwwimniczych znalazły się również surowce działające głównie na przewód pokarmowy: bylica piołun *Artemisia absinthium*, mniszek lekarski *Taraxacum officinale*, bobrek trójlistny *Menyanthes trifoliata*, ruta zwyczajna *Ruta graveolens*, glistnik jaskólcze ziele *Chelidonium majus* oraz rozchodnik ostry *Sedum acre*.

Bylica piołun zawiera substancje gorzkie oraz olejek eteryczny, którego składnikami są tujol, tujon, chamazulen i felandren. Ziele piołunu jest stosowane jako surowiec aromatyczno-goryczowy – wzmaga łaknienie i wydzielanie

soku żołądkowego, działa również przeciwrobaczo. Obecność toksycznego tujonu sprawia, że duże dawki i długotrwałe przyjmowanie piołunu mogą prowadzić do zatrucia<sup>130</sup>. Natomiast ziele i korzeń mniszka lekarskiego, ze względu na zawartość seskwiterpenowych substancji goryczowych oraz triterpenów, znalazły zastosowanie jako środki wzmagające wydzielanie soków żołądkowych, pobudzające apetyt oraz diuretyczne<sup>131</sup>. Również bobrek trójlistny należy do surowców goryczowych, wzmacniających apetyt i wydzielanie soków żołądkowych oraz żółci; w lecznictwie ludowym jest także lekiem przeciw malarii<sup>132</sup>.

Ruta, której działanie uzależnione jest od kilku składników (olejku eterycznego oraz kumaryn, furokumaryn, alkaloidów i flawonoidów), w ziołolecznictwie znalazła zastosowanie jako środek rozkurczowy i żółciopędny<sup>133</sup>. Podobne właściwości ma glistnik zawierający alkaloid chelidoninę o działaniu spazmolitycznym. Surowiec wykazuje również działanie uspokajające oraz żółciopędne i jest stosowany głównie w chorobach przewodu pokarmowego<sup>134</sup>. Natomiast ziele rozchodnika ostrego wykazuje właściwości moczopędne, przeciwzapalne, przeciwschorbutowe, wpływa hamująco na motorykę jelit<sup>135</sup>.

Inne właściwości, które mogły zadecydować o zastosowaniu surowców w leczeniu „zimnicy”, wykazuje wiązówka błotna *Spiraea filipedula*, czyli *Filipendula vulgaris* i *S. aruncus*. Kwiaty wiązówki zawierają niewielkie ilości pochodnych kwasu salicylowego oraz garbniki; działają napotnie i ściągająco<sup>136</sup>.

Bardziej drastyczne właściwości wykazują niektóre z pozostałych roślin używanych przeciw „zimnicy”, np. janowiec barwierski *Genista tinctoria* i narcyz biały *Narcissus poeticus*. Są to toksyczne rośliny, które w zależności od przyjętej dawki mogą wywoływać zaburzenia przewodu pokarmowego o różnym nasileniu – wymioty i biegunkę. Do substancji czynnych janowca należą m.in. alkaloidy chinolizydynowe – cytozyna i metylocytozyna o właściwościach pobudzających perystaltykę jelit. We współczesnym ziołolecznictwie odwar z zieleń janowca znalazł zastosowanie w leczeniu osłabienia czynności nerek, stanów zapalnych dróg oddechowych, obrzęków, skazy i kamicy moczowej, gośca oraz jako środek poprawiający przemianę materii. W dużych dawkach zieleń janowca działa jednak drażniąco na błonę śluzową przewodu pokarmowego wywołując pieczenie w jamie ustnej, ból, ślinienie i nudności<sup>137</sup>. Zaburzenia gastroenterologiczne powoduje również cebula narcyza białego o silnym działaniu drażniącym na żołądek i jelita<sup>138</sup>.

Specyficznym surowcem używanym w leczeniu „zimnicy” były wierzchołki pędów dyni zwyczajnej *Cucurbita pepo*. Ich skład nie został poznany, przypuszczalnie wykorzystywano je jako środek wzmacniający – stosując szybko rosnące części rośliny, które uznano za siedlisko sił witalnych.

Większość wymienionych przez Federowskiego surowców przeciwwimniczych obecnie zaliczana jest do środków poprawiających pracę przewodu pokarmowego,

rozkurczowych i żółciopędnych. Wykorzystywano również rośliny lecznicze o właściwościach napotnych oraz przeciwgorączkowych. Prawdopodobnie środki te miały usuwać objawy choroby – zaburzenia przewodu pokarmowego, obrzęki narządów wewnętrznych i gorączkę. Niektóre z wymienionych roślin były stosowane jako środki usuwające z organizmu nadmiar wody poprzez działanie wymiotne i moczopędne.

### 5. Choroby dróg moczowych

Kilka roślin w lecznictwie białoruskim znalazło zastosowanie w leczeniu chorób dróg moczowych – głównie w zatrzymaniu moczu i krwiomocz. W przypadkach zatrzymania moczu podawano ziele gnidosza błotnego *Pedicularis palustris*<sup>139</sup>; ziele i korzeń pietruszki zwyczajnej *Petroselinum sativum* oraz korzeń maliny popielicy *Rubus caesius*. Wymienione surowce wykazują działanie moczopędne; dobrze poznane są zwłaszcza właściwości pietruszki zawierającej olejek eteryczny o działaniu diuretycznym<sup>140</sup>.

W krwiomoczu zalecono rdest wężownik *Polygonum bistorta* – surowiec garbnikowy o działaniu ściągającym<sup>141</sup>. Właściwości i działanie pozostałych surowców – lepnicy rozdętej *Silene inflata* oraz szarłatki pospolitego *Amaranthus blitum*, *A. viridis* są słabo poznane<sup>142</sup>.

### 6. „Uraz”

W lecznictwie białoruskim znano również roślin, które miały działać w leczeniu „urazu”. Federowski zaznaczył, że niektóre gatunki były przeznaczone dla kobiet (gruszyczka jednostronna *Pirola secunda*) inne dla mężczyzn (fiołek psi *Viola canina* oraz pomocnik baldaszkowaty *Pirola umbellata* v. *Chimaphila umbellata*). Powszechnie stosowano ziele czyścicy drobnokwiatowej *Calamintha acinos* oraz korzeń storczyka szerokolistnego *Orchis latifolia*. Korzenie – bulwy storczyka szerokolistnego zawierają śluzę oraz białko; w dawnym lecznictwie oficjalnym były stosowane jako środek osłaniający w chorobach przewodu pokarmowego, a także jako środek odżywczy<sup>143</sup>. Gruszyczka jednostronna i pomocnik baldaszkowaty wykazują działanie moczopędne i odkażające drogi moczowe<sup>144</sup>. Właściwości czyścicy oraz psiego fiołka nie zostały zbadane<sup>145</sup>.

### 7. Robaczycy

W robaczycy przewodu pokarmowego stosowano głównie rośliny aromatyczne: bylicę bożę drzewko *Artemisia abrotanum*, lebidkę majeranek *Origanum majorana* i wrotycz pospolity *Tanacetum vulgare* – surowce zawierające olejki eteryczne<sup>146</sup>. Według współczesnych badań jedynie wrotycz wykazuje działanie przeciw pasożytom przewodu pokarmowego. Składnikiem czynnym olejku tej rośliny jest tujon<sup>147</sup>. Olejek bylicy bożego drzewka zawiera cytral, w ziele występują także gorycze, alkaloid – abrotylina oraz flawonoidy, garbniki i żywicę.

Roślina nie ma jednak działania przeciworobaczycowego, które wykazuje pokrewny gatunek – zawierająca tujon bylica piołun<sup>148</sup>. Nie stwierdzono również przeciworobaczycowego działania majeranku; ziele zawiera substancje czynne (w olejku występuje terpinen), które warunkują jego użycie w chorobach przewodu pokarmowego i dróg oddechowych<sup>149</sup>.

Innym surowcem wykorzystywanym do zwalczania robaczycy, głównie u dzieci, były jagody, liście i kwiaty psianki słodkogórz *Solanum dulcamara*. Właściwości przeciworobaczycowe psianki są uwarunkowane występowaniem w niej glikoalkaloidów oraz steroidowych saponin<sup>150</sup>. Surowiec był powszechnie stosowany, a jego działanie podkreśla zwyczajowa nazwa – glistnik.

### 8. Choroby serca

Federowski wymienił zaledwie kilka surowców stosowanych przeciw dolegliwościom określanym jako ból i bicie serca. Były to: owies zwyczajny *Avena sativa*, goździk kropkowany *Dianthus deltoides* i sosna zwyczajna *Pinus silvestris*. Dotychczas poznane właściwości lecznicze i skład chemiczny wymienionych surowców wskazują, że jedynie owies mógł być środkiem pomocniczym w chorobach serca. Ziele owsa zebrane w początkowym okresie kwitnienia zawiera liczne składniki czynne: flawonoidy, cukry, saponinę awenarynę o działaniu przeciwbakteryjnym i grzybobójczym, rozpuszczalne związki krzemu, mikro- i makroelementy; słoma owsiana – pektyny, witaminę A, krzemionkę i związki wapnia. Wyciągi z ziela owsa polecane są m.in. w stanach wyczerpania nerwowego i bezsenności<sup>151</sup>. Natomiast składnikiem czynnym pączków sosny są żywice i olejek eteryczny zawierający pinen; surowiec działa głównie wykrztuśnie<sup>152</sup>. Skład goździka kropkowanego nie został opracowany<sup>153</sup>.

### 9. Inne dolegliwości

W materiałach zebranych przez Federowskiego znalazły się również wzmianki o środkach, które w leczeniu białoruskim miały charakter leków uniwersalnych. Można do nich zaliczyć nalewkę z żubrówki, czyli turówki *Hierochloa borealis*, nalewkę z biedrzeńca mniejszego *Pimpinella saxifraga*, nalewkę i odwar z orlika białego *Aquilegia vulgaris* oraz odwar z omanu wielkiego *Inula helenium* v. *Helenium grandiflorum* zwanego też dziewięciszem, a także ciemiernik biały *Helleborus niger*.

Stosowane głównie w chorobach dróg oddechowych i przewodu pokarmowego ziele orlika i turówki obecnie nie należą do ważnych surowców leczniczych. Ziele orlika zawiera alkaloidy aporfinowe, flawonoidy, fenolokwasy, antocjany, garbniki i niewielkie ilości cyjanogennych glikozydów; surowiec działa rozkurczowo, żółciopędnie i moczopędnie. Składnikiem ziela turówki są kumaryny o charakterystycznym przyjemnym zapachu, nie mające jednak znaczenia

lecniczego<sup>154</sup>. Ponieważ formą leku, w której podawano wymienione surowce były nalewki, pewne działanie mógł wykazywać również alkohol.

Lekiem wzmacniającym, stosowanym w stanach osłabienia był biedrzeniec. Roślina zawiera olejek eteryczny o właściwościach wykrztuśnych i moczopędnych oraz rozkurczowych; w fitoterapii zastosowanie znalazł głównie korzeń biedrzeńca wykorzystywany w leczeniu chorób dróg oddechowych i przewodu pokarmowego, zewnątrznie – w stanach zapalnych jamy ustnej i gardła<sup>155</sup>. Również oman wielki stosowano jako środek wzmacniający. Ze względu na złożony skład oman wykazuje różnokierunkowe działanie. Korzeń zawiera inulinę i olejek eteryczny; działa żółciopędne i żółciotwórczo oraz wykrztuśne, pobudza sekrecję oskrzelową; w liściach występuje substancja gorzka o właściwościach czerwiogubnych<sup>156</sup>.

Większość z wymienionych leków o charakterze środków uniwersalnych, wzmacniających, wykazywała więc działanie na przewód pokarmowy i drogi oddechowe – pobudzając, wzmacniając ich pracę i sekrecję.

Bardziej drastycznym środkiem był ciemiernik biały, który stosowano jako specyfik ułatwiający wyrzucenie choroby na zewnątrz poprzez wymiotny. To działanie ciemiernika spowodowane jest występowaniem w nim toksycznej saponiny – heleboryny<sup>157</sup>.

W zwalczaniu niektórych chorób lecznictwo białoruskie dysponowało ograniczoną ilością surowców leczniczych. Federowski wymienił dwie rośliny – kopytnik pospolity *Asarum europaeum* i jałowiec pospolity *Juniperus communis* wykorzystywane w leczeniu puchliny wodnej. Surowce te wykazują odmienne działanie. Jałowiec ma silne właściwości moczopędne dzięki zawartości olejku eterycznego, w którym występują liczne związki terpenowe. Trudno natomiast wyjaśnić rolę kopytnika w zwalczaniu puchliny. W kłączu tej rośliny występuje piekący olejek z azaronem lub izoazaronem jako głównym składnikiem czynnym; surowiec działa wykrztuśnie, a w większych dawkach wymiotnie<sup>158</sup>.

W leczeniu chorób wenerycznych wykorzystywano łopian pajęczynowaty *Lappa tometosa* v. *Arctium tomentosum*, który stosowano także w „kołtunie”. Korzeń tej rośliny zawiera związki poliacetylenowe o działaniu antybakteryjnym i fungistycznym, są one jednak nietrwałe; surowiec wykazuje głównie działanie moczopędne i napotne; prawdopodobnie te właściwości miały służyć pozbyciu się wymienionych chorób<sup>159</sup>.

W leczeniu padaczki stosowano piwonię lekarską *Paeonia officinalis* i koniczynę białą *Trifolium repens*. Według obecnych ustaleń surowce te nie zawierają składników, które miałyby znaczenie w leczeniu tej choroby. Kwiaty peonii zawierają związki antocjanowe, karotenoidy, flawonoidy oraz garbniki<sup>160</sup>, koniczyzna natomiast – glikozydy cyjanogenne, garbniki i flawonoidy<sup>161</sup>.

Znanym i często opisywanym środkiem ludowej terapii były makówki *Papaver somniferum* zawierające alkaloidy makowca. Stosowano je w postaci odwaru, który wykorzystywano jako środek nasenny dla dzieci<sup>162</sup>. Federowski zwrócił uwagę na dawkowanie tego środka – w zależności od wieku dziecka odwar przygotowywano z odpowiedniej ilości działek torebki makówki.

Bieluń dziedierzawa znalazł zastosowanie w leczeniu wścieklizny. Występujące w nim alkaloidy tropanowe, głównie hioscyjamina i skopolamia działają m.in. uspokajająco i rozkurczowo, mogły więc łagodzić niektóre objawy choroby. W leczeniu wścieklizny stosowano również żabieniec wodną babkę *Alisma plantago-aquatica*, właściwości lecznicze tej rośliny są słabo poznane<sup>163</sup>.

Nieznany jest również skład i właściwości lecznicze nasięźszalu pospolitego, zwanego węzownikiem i stosowanego przeciw ukąszeniu żmii [węży?]<sup>164</sup>.

\* \* \*

W omawianych rozdziałach *Ludu białoruskiego* poświęconych tradycyjnemu lecznictwu Federowski główny nacisk położył na środki pochodzenia roślinnego. Obecnie niektórzy badacze przyjmują, że leki roślinne w kulturze tradycyjnej były uważane za słabe środki lecznicze, słabsze od zamówień, znajdowały więc zastosowanie głównie w leczeniu niegroźnych oraz przewlekłych schorzeń. Federowski nie odnotował uwag na ten temat, jednak zebrane przez niego materiały wskazują, że fitoterapia często była wspomaganą i łączoną z innymi działaniami leczniczymi. Autor zanotował również liczne formuły zamówień będących, jak można przypuszczać, jedną z podstawowych strategii leczniczych.

Szacuje się, że w lecznictwie ludowym Słowian wykorzystywano ok. 250–300 gatunków roślin<sup>165</sup>. Federowski opisał ponad 200, a dla ok. 160 wymienił zastosowanie w leczeniu ludzi (pozostałe to głównie surowce wykorzystywane w leczeniu zwierząt). Większość stanowią gatunki dziko rosnące, a do nielicznych uprawnych należą: zboże, konopie, mak, bób, dynia, a także uprawiane zwłaszcza w ogrodach szlachty zioła – lawenda, hyzop, majeranek, ruta, cząber, pietruszka oraz rośliny ozdobne – narcyz, malwa, piwonia. Federowski nie wprowadzał jednak takiego rozróżnienia, nie starał się również oceniać materiałów według ówczesnej wiedzy leczniczej czy kodu racjonalności, spisywał jedynie i porządkował informacje, nadając im formę krótkich notatek, wzmianek zawierających prócz nazw kilka słów o leczniczym zastosowaniu rośliny. Dzięki jego pracy dysponujemy dziś obszernym materiałem dotyczącym lecznictwa białoruskiego, a zwłaszcza leczniczych roślin, materiałem ukazującym, że tradycyjne lecznictwo przy doborze leku opierało się na własnych regułach.

Wśród opisanych przez Federowskiego surowców znalazły się rośliny o dobrze potwierdzonym współczesnymi badaniami składzie i właściwościach leczniczych, np.: mięta, bieluń, psianka, mak, konopie. Są to zarówno gatunki, których

zastosowanie w lecznictwie białoruskim można uznać za zgodne ze współczesnymi zaleceniami fitoterapii, jak również takie, które w tradycyjnym lecznictwie stosowano w innych schorzeniach, w inny sposób niż to zaleca współczesne ziołolecznictwo, np. rośliny wykorzystywane w postaci okadzań.

Federowski opisał także rośliny, których skład i działanie do dziś pozostają słabo zbadane lub niewyjaśnione. Jest ich znacznie mniej i mogą stanowić materiał do dalszych badań, można tu wymienić np. czyszcicę drobnokwiatową, goździk kropkowany, cieciorę pstrą, gnidosz błotny, nicennicę polną, wilczomlecz obrotny, żabieniec babkę wodną. Należy dodać, że wiele z tych roślin było niegdyś wykorzystywanych w lecznictwie oficjalnym, a także opisanych w dawnych herbarzach. Na uwagę zasługują również te rośliny, które w ludowej terapii pełniły istotną rolę i którym przypisywano szczególne właściwości, nie zostały natomiast zaliczone do środków lecznictwa oficjalnego, a ich skład i właściwości dotąd nie zostały w pełni poznane, np. nasięszzał pospolity, drzączka średnia. Rośliny te funkcjonowały w świadomości i kulturze tradycyjnej nie tylko jako środki lecznicze, lecz również jako przedmiot wierzeń, legend i pieśni, które nadawały im dodatkowy duchowy wymiar i niejednokrotnie zadecydowały o ich leczniczym zastosowaniu.

## PRZYPISY

- <sup>1</sup> W Polsce przedrozbiorowej Białorusią nazywano trzy północno-wschodnie województwa „ruskie” – połockie, witebskie i mścisławskie; Białoruś nie była jednak nazwą urzędową. Inne województwa Wielkiego Księstwa Litewskiego (wileńskie, trockie, mińskie, nowogródzkie, brzeskie) zaliczane były do Litwy właściwej i często nazywane województwami litewskimi. Województwa te zamieszkałe przez Białorusinów nazywano Rusią Litewską. Nazwa ta utrzymała się również w okresie porobiorowym. Zob. O. Kolberg, *Dziela wszystkie*, t. 52, *Białoruś – Polesie*, Wrocław-Poznań 1968, Wstęp s. V.
- <sup>2</sup> M. Federowski, *Lud białoruski na Rusi litewskiej. Materiały do etnografii słowiańskiej zgromadzone w latach 1877–1891*. T. 1. *Wiara, wierzenia i przesady ludu z okolicy Wołkowyska, Slonima, Lidy i Sokółki*. Kraków 1897.
- <sup>3</sup> M. Federowski, *dz. cyt.* t. 1 Wstęp s. VII–IX; t. 5 Warszawa 1935 [S. Poniatowski] *Wstęp* s. V–VI; zob. też H. Kapeluś, *Folklor obcy w badaniach Polaków w: Dzieje folklorystyki polskiej 1864–1918*, s. 594–597.
- <sup>4</sup> Zob. Z. Libera, *Medycyna ludowa. Chłopski rozsądek czy gminna fantazja?* Wrocław 1995, s. 136.
- <sup>5</sup> Zob. B. Kuźnicka, *Einomedycyna i etnofarmacja – zarys problematyki badawczej*, s. 15–16, w: *Historia Leków naturalnych*, pod red. B. Kuźnickiej, t. 1 *Źródła do dziejów etnofarmacji polskiej*. Warszawa 1986; L. Wdowiak, *Miejsce etnomedycyny w antropologii i medycynie*. „Archiwum Historii i Filozofii Medycyny” 66: 2003, s. 287.
- <sup>6</sup> M. Federowski, *dz. cyt.*, t. 1, s. 382–408. Wszystkie pozostałe odwołania dotyczące pracy Federowskiego pochodzą z tomu 1.



- <sup>7</sup> *Tamże*, s. 408–414.
- <sup>8</sup> *Tamże*, s. 414–463.
- <sup>9</sup> Informacje dotyczące chorób pochodzą z rozdziału *Pojęcia o chorobach*, zob. M. Federowski, *dz. cyt.* s. 216–219; oraz ze wspomnianego już rozdziału *Choroby*.
- <sup>10</sup> *Tamże*, s. 216–217
- <sup>11</sup> *Tamże*, s. 216, 218.
- <sup>12</sup> *Tamże*, s. 424, 217.
- <sup>13</sup> *Tamże*, s. 216–219.
- <sup>14</sup> *Tamże*, s. 217, zob. też A. Paluch, „*Zerwij ziele z dziewięciu miedz...*” *Ziololectnictwo ludowe w Polsce w XIX i początkach XX wieku*. Wrocław 1989, s. 46–49.
- <sup>15</sup> M. Federowski, *dz. cyt.* s. 218; obecnie przyjmuje się, że pod nazwą „suchot” występowały różne choroby prowadzące do wyniszczenia organizmu, m.in. gruźlica płuc.
- <sup>16</sup> *Tamże*, s. 219, zob. też A. Paluch, *Etnologiczny atlas ciała ludzkiego i chorób*, Wrocław 1995, s. 29.
- <sup>17</sup> M. Federowski, *dz. cyt.*, s. 218, por. A. Paluch, *Etnologiczny...*, s. 93.
- <sup>18</sup> M. Federowski, *dz. cyt.* s. 395. Autor wskazał również zalecane w takich przypadkach środki lecznicze – należało wówczas stosować np. czerwone żelazo (hematy) w wódcę, albo dziewięciórądko – moczone przez tydzień w spirytusie ziola przyprawowe, pieprz prosty i angielski, gałkę muszkatołową, piołun, imbir, chleb świętojański (szarańczyn strąkowy *Cerantonia siliqua*), cynamon i goździki oraz badyan (prawdopodobnie badian prawdziwy *Illicium verum* – drzewo z pd. Chin, którego owoce zawierają olejek eteryczny o aromacie anyżu; zob. M. Nowiński, *Dzieje upraw i roślin leczniczych*, Warszawa 1983 s. 220). Pomocne miało być również stawianie garnków [baniek] na brzuchu. Powszechnie uważano, że choroba ta może występować u kobiet i mężczyzn – jako skutek ciężkiej pracy, która powodowała przemieszczanie się macicy w ciele chorego i bóle. Zob. też A. Paluch, *Etnologiczny...*, s. 55.
- <sup>19</sup> M. Federowski, *dz. cyt.*, s. 418–449.
- <sup>20</sup> *Tamże*, Księga II, Rozdział IV. *Rośliny*, s. 166 i następne.
- <sup>21</sup> Popularną praktyką było przenoszenie choroby na drzewa, np. „zimnicę” przenoszono na osinę – drzewo, które wykazywało podobne cechy do objawów choroby – ciągle drzenie, trzęsienie się; w szczelinę lub w wydrążony otwór w osinie podkładano paznokcie chorego. Innym przykładem może być groch, którym leczono brodawki. Aby brodawki znikły, ziarna grochu w ilości równej ilości brodawek należało wyrzucić za płot lub wrzucić do ognia, wymawiając przy tym odpowiednią formułę. Zob. M. Federowski, *dz. cyt.*, s. 385, 406.
- <sup>22</sup> Zebrane w tabeli materiały pochodzą z pracy M. Federowskiego, *dz. cyt.* s. 418–444. W tabeli nie uwzględniłam wymienionych przez Federowskiego roślin, które służyły innym celom niż lecznicze oraz wykorzystywanych jedynie w leczeniu zwierząt.
- <sup>23</sup> Wg A. Palucha w lecznictwie ludowym dobór roślin mógł być oparty na zasadzie opozycji – w przypadkach zranień charakterystyczną cechą schorzenia jest czerwony kolor krwi – jego przeciwnością miał być kolor biały, dlatego biało kwitnące rośliny często były używane do opatrywania skaleczeń i zranień, np. krwawnik. Zob. A. Paluch, „*Zerwij...*”, s. 40–41.
- <sup>24</sup> M. Federowski, *dz. cyt.* s. 438.
- <sup>25</sup> P. Cziko, J. Laptiew, *Rośliny lecznicze i bogate w witaminy*, tłum. H. Terpińska-Ostrowska, Warszawa 1987, s. 52–53.
- <sup>26</sup> S. Kohlmünzer, *Farmakognozja. Podręcznik dla studentów farmacji*, Warszawa 1980, s. 389.
- <sup>27</sup> Zob. M. Polakowska, *Leśne rośliny zielarskie*, Warszawa 1977 s. 122.
- <sup>28</sup> S. Kohlmünzer, *dz. cyt.* s. 408, 430; M. Polakowska, *dz. cyt.* s. 118, 123.
- <sup>29</sup> S. Kohlmünzer, *dz. cyt.* s. 65, 69–70; M. Nowiński, *dz. cyt.* s. 102.
- <sup>30</sup> *Atlas ljekarstwiennych rastjenii CCCP*, red. A. I. Bańkowskij i P. K. Enin, Moskwa 1961, s. 84; zob. też S. Kohlmünzer, *dz. cyt.* s. 126.

- <sup>31</sup> Liście lopianu zawierają śluz i olejek eteryczny; zob. *Atlas...*, s. 310.
- <sup>32</sup> Wg I.R. Czerwiakowskiego korzeń, kwiaty i nasiona grzybienia były dawniej (autor nie uściślił – kiedy) wykorzystywane jako surowce lecznicze o właściwościach chłodzących, ściągających i „kleistych”, zewnętrznie w lecznictwie ludowym liście służyły jako środek gojący wrzody. Zob. Tenże. *Botanika szczegółowa. Cz. 5. Opisanie roślin dwulistniowych lekarskich i przemysłowych*. Kraków 1860, s. 2356–2357.
- <sup>33</sup> Pokrewny gatunek *Scabiosa succisa* v. *Succisa pratensis* – czarcikęs łąkowy, którego kłącze dawniej było znane jako *rad. Morsus diaboli* i bardzo cenione w lecznictwie; surowiec zawiera saponiny, glikozyd skabiozyd, a także garbniki; zob. M. Nowiński, *dz. cyt.* s. 167.
- <sup>34</sup> M. Federowski, *dz. cyt.* s. 383.
- <sup>35</sup> Ziele zawiera olejek eteryczny, związki gorzkie, żywice, kumaryny, flawonoidy i garbniki; zob. P. Czikow, J. Laptiew, *dz. cyt.* s. 75. O roli różnych gatunków bylicy w kulturze tradycyjnej zob. M. Henslowa, *Wiedza o bożym drzewku, bylicy i piołunie*, „*Slavia Antiqua*” 19: 1972, s. 81–168.
- <sup>36</sup> Federowski przytoczył również wierzenie, według którego w czasie kwitnienia bobu ludzie często odczuwają ciężkość i ból nóg. Żeby temu zapobiec, na Nowy Rok należało ugotować odwar z bobu i wypić go na czczo. Zob. tenże, *dz. cyt.* s. 171, 292.
- <sup>37</sup> Zob. M. Nowiński, *dz. cyt.* s. 149.
- <sup>38</sup> Informacje o zastosowaniu konopi M. Federowski przedstawił w dwóch rozdziałach; zob. tenże *dz. cyt.* s. 319, 429.
- <sup>39</sup> M. Nowiński, *dz. cyt.* s. 179; P. Czikow, J. Laptiew, *dz. cyt.* s. 88.
- <sup>40</sup> Zob. *Zatrucia roślinami wyższymi i grzybami* pod red. M. Henneberg i E. Skrzydlewskiej, Warszawa 1984, s. 179. Przestęp był niegdyś stosowany w lecznictwie oficjalnym jako środek gwałtownie przeczyszczający i wymiotny. Zob. I. Czerwiakowski, *dz. cyt. cz. 3. Opisanie roślin dwulistniowych...*, Kraków 1859, s. 1021.
- <sup>41</sup> Surowiec zawiera hepatotoksyczne związki (alkaloidy pirolizydynowe), odnotowano jednak, że niektóre gatunki starca mają zdolność hamowania krwawień; zob. *Zatrucia...*, s. 240, P. Czikow, J. Laptiew, *dz. cyt.* s. 334. Wg I. Czerwiakowskiego ziele starca jakubka, czyli ziele św. Jakuba było niegdyś stosowane zewnętrznie jako środek zmiękczający – rozpędzający; wewnętrznie wykorzystywano je w czerwonce, chorobach gardła, długotrwałym kaszlu. Zob. tenże, *dz. cyt. cz. 4. Opisanie roślin dwulistniowych...*, Kraków 1859, s. 1886.
- <sup>42</sup> Ziele i korzenie tojeści zawierają saponiny, związki flawonowe, garbniki i duże ilości krzemionki. Wyciągi z zieleń mają właściwości przeciwbakteryjne, są stosowane jako środek ułatwiający gojenie się ran, wewnętrznie – wykrztuśny; zob. M. Nowiński, *dz. cyt.* s. 123; *Encyklopedia ziołarstwa i ziołolecznictwa* pod red. H. Strzeleckiej, J. Kowalskiego, Warszawa 2000, s. 569.
- <sup>43</sup> Dziewanna jest surowcem śluzowym; ziele serdecznika ma właściwości sedatywne i hipotensyjne, zawiera protoalkaloidy oraz glikozydy nasercowe – bufadienolidy, zob. S. Kohlmünzer, *dz. cyt.* s. 70, 427. Przypuszczalnie o zastosowaniu dziewanny w chorobach reumatycznych, czyli kołtunowych zadecydowały ludowe wierzenia o naturze i przyczynach tych dolegliwości. Kwiatostany dziewanny były uważane za odpowiednik warkoczy (jedna z ludowych nazw tej rośliny to warkoczy Matki Boskiej), co sugerowało związek rośliny z włosami i „kołtunem”.
- <sup>44</sup> P. Czikow, J. Laptiew, *dz. cyt.* s. 189; S. Kohlmünzer, *dz. cyt.* s. 402.
- <sup>45</sup> Przy użyciu wewnętrznym wrzos działa moczopędne, przeciwościccowo, przeciwreumatyczne; zob. M. Nowiński, *dz. cyt.* s. 44; M. Polakowska, *dz. cyt.* s. 200.
- <sup>46</sup> Przy użyciu wewnętrznym kurdybanek działa moczopędnie, zólcio-pędnie, przeciwzapalnie i tonizująco, w fitoterapii bywa stosowany głównie w chorobach nerek, pęcherza moczowego, wątroby; zob. M. Nowiński, *dz. cyt.* s. 144; M. Polakowska, *dz. cyt.* s. 220; *Encyklopedia...*, s. 65.

- <sup>47</sup> Wyizolowany mentol wcierany w skórę działa słabo przeciwbólowo, stosuje się go przy nerwobólach, chorobach skóry, migrenie i nieżycie nosa, gardła, stanach zapalnych górnych dróg oddechowych; zob. P. Czikow, J. Laptiew, *dz. cyt.* s. 224, 228.
- <sup>48</sup> Zob. S. Kohlmünzer, *dz. cyt.* s. 67–68.
- <sup>49</sup> *Tamże*, s. 381.
- <sup>50</sup> Obecnie plastry gorczyczne stosowane są przy przeziębieniach, reumatyzmie, nerwobólach; zob. P. Czikow, J. Laptiew, *dz. cyt.* s. 124.
- <sup>51</sup> Wg I. Czerwiakowskiego ziele nicennicy polnej było niegdyś stosowane jako środek przeciw krwotokom i przeciw czerwonce. Zob. tenże, *dz. cyt.* cz. 4, s. 1875.
- <sup>52</sup> Pięciornik gęsi, zwłaszcza kłącze, zawiera garbniki i z tego względu może mieć znaczenie przy leczeniu ran; zob. S. Kohlmünzer, *dz. cyt.* s. 420. Rdest plamisty zawiera flawonole i garbiki. W fitoterapii odwar był stosowany jako środek przeciwkrwotoczny (w leczeniu krwawień macicznych, zylaków odbytu) oraz przeczyszczający i moczopędny. Zewnętrznie rdest plamisty używano jako gorczycznik; zob. P. Czikow, J. Laptiew, *dz. cyt.* s. 305.
- <sup>53</sup> A. Paluch, „*Zerwij...*”, s. 41–42.
- <sup>54</sup> Informacje te znajdują się w różnych rozdziałach, zob. F. Federowski, *dz. cyt.* s. 296, 424.
- <sup>55</sup> Przelot zawiera garbniki, flawonoidy, fenolokwasy, saponiny i śluzu; wykazuje działanie uspokajające, moczopędne, przeciwzapalne i przyspieszające gojenie się ran; dawniej ziele przelotu było stosowane w zranieniach i owrzodzeniach; w oście pospolitym występują glikozydy, flawonoidy, kumaryny; zob. I. R. Czerwiakowski, *dz. cyt.* cz. 6, s. 3251; M. Nowiński, *dz. cyt.* s. 94, 182; *Encyklopedia...*, s. 459.
- <sup>56</sup> Zob. S. Kohlmünzer, *dz. cyt.* s. 119, 112, 107; *Encyklopedia...*, s. 459.
- <sup>57</sup> Starzec zawiera trujące hepatotoksyczne związki; zob. *Zatrucia...*, s. 341.
- <sup>58</sup> M. Federowski, *dz. cyt.*, s. 397.
- <sup>59</sup> W lecznictwie oficjalnym wykorzystywano głównie korzeń piwonii. Zob. I. Czerwiakowski, *dz. cyt.* cz. 5, s. 2302–2303; M. Nowiński, *dz. cyt.* s. 73.
- <sup>60</sup> Zob. S. Kohlmünzer, *dz. cyt.* s. 292.
- <sup>61</sup> Roślina zawiera trujące alkaloidy – głównie cytyzynę, metylocytyzynę i anagirynę; zob. *Zatrucia...*, s. 171; M. Nowiński, *dz. cyt.* s. 37. Zob. też A. Paluch, „*Zerwij...*”, s. 39.
- <sup>62</sup> Roślina zawiera trujący, miejscowo drażniący sok mleczny a w nasionach występuje olej o działaniu przeczyszczającym; zob. *Zatrucia...*, s. 185.
- <sup>63</sup> M. Federowski, *dz. cyt.* s. 463.
- <sup>64</sup> Ziele driakwi gołębiej, czyli polnej stosowano dawniej jako środek czyszczący krew – w kile i wyrzutach skórnych, zob. I. Czerwiakowski, *dz. cyt.* cz. 4, s. 1954.
- <sup>65</sup> Wg I. Czerwiakowskiego kłącze, czyli kłąb tej paproci był surowcem stosowanym jako środek śluzowy, gorzki i ściągający; wykorzystywano go przeciw tasiemcom oraz jako lek gorzki. Zob. tenże, *dz. cyt.* cz. 1. *Opisanie roślin skrytopticowych lekarskich i przemysłowych*. Kraków 1848, s. 210.
- <sup>66</sup> S. Kohlmünzer, *dz. cyt.* s. 415–416.
- <sup>67</sup> *Tamże*, s. 401, M. Nowiński, *dz. cyt.* s. 346–347.
- <sup>68</sup> Zob. S. Kohlmünzer, *dz. cyt.* s. 209.
- <sup>69</sup> *Tamże*, s. 263.
- <sup>70</sup> Korzeń i ziele zawilca gajowego były stosowane jako środek przyszcący. Zob. I. R. Czerwiakowski, *dz. cyt.* cz. 6, s. 2261.
- <sup>71</sup> Nasiona marchwi zawierają olejek eteryczny, mają działanie spazmolityczne i rozszerzające naczynia wieńcowe; zob. P. Czokow, J. Laptiew, *dz. cyt.* s. 214. O użyciu zewnętrznym tego surowca brak informacji.
- <sup>72</sup> Zob. *Zatrucia...*, s. 236; M. Polakowska, *dz. cyt.* s. 195.
- <sup>73</sup> Zob. S. Kohlmünzer, *dz. cyt.* s. 386–387, 403, 404.

- <sup>74</sup> *Zatrucia...*, s. 179.
- <sup>75</sup> S. Kohlmünzer, *dz. cyt.* s. 400, 402; P. Czиков, J. Laptiew, *dz. cyt.* s. 224.
- <sup>76</sup> Zob. S. Kohlmünzer, *dz. cyt.* s. 217–218; *Zatrucia...*, s. 172.
- <sup>77</sup> Liście brzozy zawierają olejki eteryczne i flawonoidy, saponiny, garbniki, substancje żywiczne – działają napotnie, przeciwgościcowo, moczopędnie i odkażająco; ziele świetlika ze względu na zawartość garbników działa ściągająco; zob. S. Kohlmünzer, *dz. cyt.* s. 126, 262; P. Czиков, J. Laptiew, *dz. cyt.* s. 116. Ziele lniczy zawiera alkaloid – peganinę, związki flawonoidowe, sterole, związki śluzowe; wykazuje działanie przeciw drobnoustrojom oraz oczyszczające i moczopędne; w ziołolecznictwie bywa stosowane do kąpieli i okładów – na trudno gojące się rany i żyłaki; zob. *Encyklopedia...*, s. 302.
- <sup>78</sup> Zob. S. Kohlmünzer, *dz. cyt.* s. 427–428.
- <sup>79</sup> Wg Czerwiakowskiego wiesiołek dwuletni był uważany za środek „otwierający” i czyszczący krew, stosowano go m.in. w postaci okładów zmiękczających i rozpędzających. Zob. tenże, *dz. cyt.* cz. 6, s. 3028.
- <sup>80</sup> Czerwiakowski odnotował, że dawniej ziele nawłoci pospolitej stosowano jako środek moczopędny, kruszący kamienie, przeciwbiegunkowy i przeciwkrwotoczny, a zewnętrznie – na rany; zob. tenże, *dz. cyt.* cz. 4, s. 1801. Ziele zawiera flawonoidy, garbniki, saponiny, olejek eteryczny, działa moczopędnie; zob. *Encyklopedia...*, s. 366–367.
- <sup>81</sup> Zob. *Zatrucia...*, s. 207.
- <sup>82</sup> Zob. S. Kohlmünzer, *dz. cyt.* s. 178–179. Federowski zanotował, że przeciw głuchocie palono również tutki papieru wkładane do uszu.
- <sup>83</sup> S. Kohlmünzer, *dz. cyt.* s. 426; obecnie stosuje się go jako domowy środek na rany i oparzenia.
- <sup>84</sup> P. Czokow, J. Laptiew, *dz. cyt.* s. 144–145; w owocach kaliny stwierdzono również obecność toksycznego związku, który może wywoływać wymioty i biegunkę; zob. *Zatrucia...*, s. 191.
- <sup>85</sup> Kalina była rośliną wykorzystywaną głównie w magii miłosnej, w obrzędach weselnych, a także pogrzebowych. Według ludowych podań kalina była dziewczyną zamienioną w drzewo – umiejscawiano ją więc na pograniczu życia i śmierci, i przypisywano szczególną moc, którą sygnalizowała także intensywina barwa jej owoców – czerwień uważana za opozycję białego koloru śmierci. Zob., K. W. Wójcicki, *Kalina „Muzeum domowe albo czytelnia domowa”* 1836, s. 183.
- <sup>86</sup> Zob. *Zatrucia...*, s. 207. Wg Czerwiakowskiego ziele rosiczki było dawniej stosowane w puchlinach, zimnicy, chorobach płuc i oczu, zewnętrznie zaś jako środek „odciągający”. Zob. tenże, *dz. cyt.* cz. 5, s. 2803. Wyciągi z rosiczki wykazują działanie przeciwbakteryjne, przeciwskurczowe, przeciwkaszlowe; zob. *Encyklopedia...*, s. 479–480.
- <sup>87</sup> Wymienione rośliny Federowski opisał na stronach. 418–444.
- <sup>88</sup> Zob. S. Kohlmünzer, *dz. cyt.* s. 382–384, 380; M. Polakowska, *dz. cyt.* s. 122. Gatunki te prócz olejku eterycznego zawierają również inne aktywne składniki m.in. – przeciwzapalne flawonoidy, śluzu.
- <sup>89</sup> S. Kohlmünzer, *dz. cyt.* s. 405.
- <sup>90</sup> Zob. *Zatrucia...*, s. 122, *Atlas...*, s. 624; *Encyklopedia...*, s. 105.
- <sup>91</sup> S. Kohlmünzer, *dz. cyt.* s. 387.
- <sup>92</sup> *Tamże*, s. 384–386.
- <sup>93</sup> *Tamże*, s. 419–420, 421; M. Polakowska, *dz. cyt.* s. 156, 191.
- <sup>94</sup> Zob. S. Kohlmünzer, *dz. cyt.* s. 403; M. Polakowska, *dz. cyt.* s. 226–227; *Encyklopedia...*, s. 313.
- <sup>95</sup> S. Kohlmünzer, *dz. cyt.* s. 335–336; *Zatrucia...*, s. 237–238.
- <sup>96</sup> Zob. S. Kohlmünzer, *dz. cyt.* s. 177; M. Nowiński, *dz. cyt.* s. 43.
- <sup>97</sup> Zob. M. Nowiński, *dz. cyt.* s. 109–110; zob. też S. Kohlmünzer, *dz. cyt.* s. 404.

- <sup>98</sup> Wg Czerwiakowskiego młode wypustki oraz korzenie chmielu były niegdyś stosowane jako środek przeciw biegunkom i wymiotom, środek ten podany w dużych dawkach działał natomiast wymiotnie i przeczyszczająco; z kolei różne gatunki traganek stosowano jako lek moczopędny i przeciwkiszkowy, a działającą wymiotnie i przeczyszczającą cieciorę psstrą uważano za roślinę trującą; zob. tenże, *dz. cyt. cz. 3*, s. 929; *cz. 6*, s. 3287, 3306.
- <sup>99</sup> Zob. *Atlas...*, s. 358. S. Kohlmünzer, *dz. cyt. s. 376*. Owoce marchwi wykazują działanie przeciwskurczowe i moczopędne; zob. *Encyklopedia...* s. 322.
- <sup>100</sup> S. Kohlmünzer, *dz. cyt. s. 388*.
- <sup>101</sup> *Atlas...*, s. 330–332.
- <sup>102</sup> S. Kohlmünzer, *dz. cyt. s. 417–419*.
- <sup>103</sup> *Tamże*, s. 67–68.
- <sup>104</sup> Szyszki chmielu zawierają m.in. związki gorzkie i są stosowane w zaburzeniach trawienia, działają uspokajająco i bakteriostatycznie; zob. S. Kohlmünzer, *dz. cyt. s. 422*; P. Czиков, J. Łaptiew, *dz. cyt. s. 93–94*.
- <sup>105</sup> Ziele cieciorki pstrej zwierającej glikozyd nasercowy – koronilinę wykorzystywano jako środek nasercowy, moczopędny i przeciwobrzękowy, skład nie został w pełni poznany; zob. *Atlas...*, s. 118. Ziele zawciągu pospolitego stosowano dawniej jako środek ściągający w biegunkach, nadmiernych krwawieniach menstruacyjnych, a zewnętrznie używano do płukania ust i gardła; zob. I. R. Czerwiakowski, *dz. cyt. cz. 3*, s. 1213.
- <sup>106</sup> S. Kohlmünzer, *dz. cyt. s. 188, 406*; M. Nowiński, *dz. cyt. s. 53*.
- <sup>107</sup> Zob. M. Hensłowa, *dz. cyt. s. 81–168*.
- <sup>108</sup> Zob. *Zatrucia...*, s. 214. Dawniej ziele, kwiaty i nasiona ostróżeczki stosowano jako lek „otwierający”, rozkurczowy, moczopędny oraz przeciw czerwoncem; zob. I.R. Czerwiakowski, *dz. cyt. cz. 5*, s. 2291.
- <sup>109</sup> S. Kohlmünzer, *dz. cyt. s. 253, 386–387*. Wg Czerwiakowskiego ziele kocimiętki stosowano niegdyś jako środek rozkurczowy przewodu pokarmowego i dróg oddechowych – ułatwiający odkaszuszanie wydzieliny; zob. tenże, *dz. cyt. cz. 3*, s. 1318.
- <sup>110</sup> Zob. *Zatrucia...*, s. 232–234.
- <sup>111</sup> Zob. M. Nowiński, *dz. cyt. s. 68*; M. Polakowska, *dz. cyt. s. 137–137*; *Zatrucia...*, s. 235.
- <sup>112</sup> Wg rosyjskich badań surowiec może wykazywać zbliżony do działania sporyszu, lecz słabszy wpływ na macicę; zob. *Atlas...*, s. 368.
- <sup>113</sup> S. Kohlmünzer, *dz. cyt. s. 209*; P. Czokow, J. Łaptiew, *dz. cyt. s. 236–238*.
- <sup>114</sup> S. Kohlmünzer, *dz. cyt. s. 209, 382–384*; *Atlas...*, s. 598.
- <sup>115</sup> Wg Czerwiakowskiego gwiazdnica pospolita była niegdyś stosowana jako środek chłodzący i „otwierający” w suchotach, krwiopluciu, hemoroidach, a także na rany i wrzody; zob. Tenże, *dz. cyt. cz. 5*, s. 2889–2890. Czerwiakowski odnotował, że różne gatunki koniczyny czerwonej były stosowane niegdyś jako lek przeciw czerwoncem w upławom; zob. tenże, *dz. cyt. cz. 6*, s. 3261–3261. Zob. też A. Paluch, „*Zerwij...*”, s. 39.
- <sup>116</sup> Zob. S. Kohlmünzer, *dz. cyt. s. 335*; *Zatrucia...*, s. 237–238, M. Nowiński, *dz. cyt. s. 122*.
- <sup>117</sup> Miodownik stosowano dawniej jako środek „otwierający”, przyspieszający usuwanie z organizmu wydalin – głównie moczopędny; gatunek gruszyczki *P. media* był środkiem przeciwkrwotocznym – stosowanym zewnętrznie i wewnętrznie; zob. I.R. Czerwiakowski, *dz. cyt. cz. 3*, s. 1323; *cz. 4*, s. 1725. Liście i kwiaty ślazu zygmarka są surowcem śluzowym. Zob. M. Nowiński, *dz. cyt. s. 102*.
- <sup>118</sup> Surowiec zawiera glikozydy fenolowe pochodne chydrochinonu, flawonoidy pochodne kwercetyny i ramnetyny oraz irydoid – monotropeinę; zob. *Encyklopedia...*, s. 172.
- <sup>119</sup> M. Polakowska, *dz. cyt. s. 98–100*.
- <sup>120</sup> S. Kohlmünzer, *dz. cyt. s. 387, 402, 403*.

- <sup>121</sup> W lecznictwie oficjalnym wykorzystuje się korzeń pierwiosnka; zob. S. Kohlmünzer, *dz. cyt.* s. 211, 213–214, 431..
- <sup>122</sup> S. Kohlmünzer, *dz. cyt.* s. 125.
- <sup>123</sup> P. Cziko, J. Laptiew, *dz. cyt.* s. 145.
- <sup>124</sup> S. Kohlmünzer, *dz. cyt.* s. 427.
- <sup>125</sup> *Tamże.* s. 257–258.
- <sup>126</sup> Ziele dąbrówki zawiera garbniki katechinowe, flawonoidy, fenolokwasy; znalazło zastosowanie głównie zewnętrznie – jako środek ściągający do płukania gardła oraz na rany i hemoroidy; zob. *Encyklopedia...*s. 111.
- <sup>127</sup> S. Kohlmünzer, *dz. cyt.* s. 418.
- <sup>128</sup> Wg Czerwiakowskiego drżączka była niegdyś znana jako trawa zajęcza *Gramen leporinum...*; dąbrówka była uważana za środek ściągający, stosowany w śluzotokach, biegunkach, krwiotopliu i suchotach; syrop lub napar z kwiatów goździków (zwłaszcza czerwonych) stosowany były jako środek nasercowy i wzmacniający nerwy; zob. tenże, *dz. cyt.*, cz. 2. *Opisanie roślin jednolistniowych lekarskich i przemysłowych*, s. 304; cz. 3, s. 1354; cz. 5 s. 2893.
- <sup>129</sup> Wg Czerwiakowskiego ziele nicennicy polnej było dawniej stosowane w krwotokach i czerwonych, podobnie jastrzębiec kosmaczek – jako środek gorzko-ściąający w biegunkach, czerwonych, krwotokach oraz w chorobach płuc, później (w czasach współczesnych autorowi) – w zimnicy; zob. tenże, *dz. cyt.* cz. 4, s. 1875, 1947.
- <sup>130</sup> S. Kohlmünzer, *dz. cyt.* s. 388. Początkowo objawem zatrucia piolunem jest podrażnienie błon śluzowych przewodu pokarmowego, nudności, wymioty, bóle brzucha; następnie, przy dużych dawkach mogą wystąpić objawy ze strony ośrodkowego układu nerwowego (pobudzenie, drgawki, porażenie); zob. *Zatrucia...*, s. 165.
- <sup>131</sup> S. Kohlmünzer, *dz. cyt.* s. 208.; *Atlas...*, s. 392.
- <sup>132</sup> Zob. *Atlas...*, s. 104.
- <sup>133</sup> S. Kohlmünzer, *dz. cyt.* s. 336; W dużych dawkach ruta wywołuje podrażnienie przewodu pokarmowego i wymioty; zob. *Zatrucia...*, s. 237–238.
- <sup>134</sup> S. Kohlmünzer, *dz. cyt.* s. 304.
- <sup>135</sup> Ziele rozchodnika ostrego, zawiera kumaryny, fenolokwasy, flawonoidy, garbniki oraz alkaloidy pochodne pirydyny: semadynę i izopeletyrynę (porażające mięśnie tasiemców); zob. S. Kohlmünzer, *dz. cyt.* s. 280, M. Nowiński, *dz. cyt.* s. 87; *Encyklopedia...*, s. 483–484. Wg Czerwiakowskiego rozchodnik ostry był niegdyś stosowany jako środek przeciw szkorbutowi, zimnicy, puchlinie i wrzodom; zob. tenże, *dz. cyt.* cz. 6, s. 2981.
- <sup>136</sup> Zob. S. Kohlmünzer, *dz. cyt.* s. 162, 296; M. Nowiński, *dz. cyt.* s. 90. Drugi gatunek *S. aruncus* nie został przez mnie zidentyfikowany.
- <sup>137</sup> Zob. *Encyklopedia...*, s. 201; *Zatrucia...*, s. 171.
- <sup>138</sup> *Tamże.* s. 90, 250, 256. Wg Czerwiakowskiego cebule narcyza białego stosowano w starożytności jako środek wymiotny, zewnętrznie – na rany i oparzenia. Zob. tenże, *dz. cyt.* cz. 2 s. 657.
- <sup>139</sup> Zob. *Atlas...*, s.368. Czerwiakowski odnotował, że ziele gnidosza stosowano dawniej jako środek moczopędny oraz przeciw nadmiernym krwawieniom menstruacyjnym, zewnętrznie zaś na wrzody; zob. tenże, *dz. cyt.* cz. 4, s. 1424.
- <sup>140</sup> Substancją czynną olejku pietruszki jest apiol; zob. S. Kohlmünzer, *dz. cyt.* s. 405; *Atlas...*, s. 428. Właściwości lecznicze popielicy zob. P. Cziko, J. Laptiew, *dz. cyt.* s. 138.
- <sup>141</sup> W fitoterapii rdest wężownik wykorzystywano głównie zewnętrznie, a wewnętrznie w leczeniu biegunek; zob. S. Kohlmünzer, *dz. cyt.* s. 418–419.
- <sup>142</sup> Czerwiakowski odnotował, że szarłat zielony *A. viridis* oraz inne gatunki szarlatu były stosowane w Indiach jako środki chłodzące, rozmiękczające i „roztwarzające”; tenże, *dz. cyt.* cz. 3, s. 1195.
- <sup>143</sup> Zob. M. Nowiński, *dz. cyt.* s. 207.

- <sup>144</sup> Zob. *Encyklopedia...*, s. 172, 445.
- <sup>145</sup> Wg Czerwiakowskiego korzeń jednego z gatunków gruszczyki *Pirola media* stosowano niegdyś w krwotokach i zranieniach jako lek ściągający, natomiast korzeń fiołka wykorzystywano jako środek wymiotny. Nasionom fiołka przypisywano działanie wymiotne i kruszące kamienie; zob. tenże, *dz. cyt. cz. 4*, s. 1725; *cz. 5*, s. 2793.
- <sup>146</sup> Wg A. Palucha rośliny gorzkie, o ostrym, nieprzyjemnym smaku i zapachu miały „obrzydzać” pasożytom pobyt w ciele chorego – działać odstraszająco i wypędzać na zewnątrz. Zob. A. Paluch, „*Zerwij...*”, s. 44.
- <sup>147</sup> S. Kohlmünzer, *dz. cyt.* s. 405.
- <sup>148</sup> Zob. M. Nowiński, *dz. cyt.* s. 53; P. Czиков, J. Łaptiew, *dz. cyt.* s. 75.
- <sup>149</sup> S. Kohlmünzer, *dz. cyt.* s. 402; P. Czиков, J. Łaptiew, *dz. cyt.* s. 207.
- <sup>150</sup> Zob. M. Nowiński, *dz. cyt.* s. 47; zob. *Zatrucia...*, s. 157.
- <sup>151</sup> Wyciągi z owsa działają moczopędnie, przeciwbakteryjnie, uzupełniają niedobory mikro- i makroelementów, obniżają poziom kwasu moczowego w surowicy krwi; zawarte w owsie związki krzemu utrudniają powstawanie kamieni moczowych; zob. *Encyklopedia...*, s. 403–404. M. Nowiński, *dz. cyt.* s. 205. Wg Czerwiakowskiego ziarno owsa wykorzystywano głównie jako środek „rozcienczający” oraz odżywczy w chorobach gorączkowych. Z mąki robiono okłady rozmięczające, a także otrzymywano cukier owsiany używany jako środek przeciwkaszlowy. Tenże, *dz. cyt. cz. 2*, s. 298.
- <sup>152</sup> S. Kohlmünzer, *dz. cyt.* s. 408.
- <sup>153</sup> Można przypuszczać, że w przypadku goździka na wybór surowca mógł mieć wpływ kształt i czerwona barwa płatków. Wg Czerwiakowskiego dawniej goździk ogrodowy *D. caryophyllus*, zwłaszcza o czerwonych płatkach, był stosowany w chorobach serca i dla wzmocnienia „drażliwych nerwów”; tenże, *dz. cyt. cz. 5*, s. 2893.
- <sup>154</sup> S. Kohlmünzer, *dz. cyt.* s. 432, 442; *Encyklopedia...*, s. 395–396, 576–577; Czerwiakowski odnotował, że korzeń, ziele i kwiaty orlika były dawniej stosowane w szkorbutcie, żółtacze i zatrzymaniu miesiączkowania, zaś nasiona – w wysypkach u dzieci; zob. tenże, *dz. cyt. cz. 5*, s. 2289.
- <sup>155</sup> S. Kohlmünzer, *dz. cyt.* s. 405; M. Polakowska, *dz. cyt.* s. 182.
- <sup>156</sup> S. Kohlmünzer, *dz. cyt.* s. 397–398; M. Nowiński, *dz. cyt.* s. 185–187. Wg Czerwiakowskiego korzeń omanu od starożytności był stosowany w leczeniu jako środek wzmacniająco-roztwarzający, pobudzający błony śluzowe, napotny, moczopędny – w chorobach przewodu pokarmowego, wątroby, śluzotokach, zapaleniu płuc, dychawicy i wyrzutach skórnych; zob. tenże, *dz. cyt. cz. 4*, s. 1812.
- <sup>157</sup> Zob. *Zatrucia...*, s. 207. Przy omawianiu środków stosowanych zewnętrznie nadmieniałam, że ciemiernik stosowano też w postaci tabaki w celu „wykichania” choroby. W leczeniu ludowym ciemiernik stosowany był również jako środek przeciw młodościom oraz w robaczycy przewodu pokarmowego i w zaparciach; zewnętrznie – do nacierań; zob. *Encyklopedia...*, s. 91.
- <sup>158</sup> Zob. S. Kohlmünzer, *dz. cyt.* s. 406–407; *Zatrucia...*, s. 235.
- <sup>159</sup> S. Kohlmünzer, *dz. cyt.* s. 427–428.
- <sup>160</sup> Nalewka i napar z kwiatów piwonii mają działanie przeciwskurczowe, uspokajające, pobudzają wydzielanie soków trawiennych; natomiast nasiona piwonii w leczeniu niekonwencjonalnym bywają stosowane jako środek przeciwpadaczkowy; zob. *Encyklopedia...*, s. 435; M. Nowiński, *dz. cyt.* s. 73. Wg Czerwiakowskiego korzeń, kwiaty i nasiona piwonii były niegdyś cenionym surowcem leczniczym, podawano je w padaczkę, a także w zatrzymaniu miesiączkowania, dychawicy i bólach gośćcowych; zob. tenże, *dz. cyt. cz. 5*, s. 2302–2303.
- <sup>161</sup> Wyciągi z zieleń koniczyny białej działają przeciwbiegunkowo; kwiaty koniczyny – przeciwreumatycznie i przeciwartretycznie; zob. *Encyklopedia...*, s. 242; S. Kohlmünzer, *dz. cyt.* s. 348.
- <sup>162</sup> S. Kohlmünzer, *dz. cyt.* s. 302.

- <sup>163</sup> S. Kohlmünzer, *dz. cyt.* s. 291–292. Wg Czerwiakowskiego dawniej świeży korzeń, czyli kłęb zabięca babki wodnej stosowano w gnilcu, puchlinach, hemoroidach i zatrzymaniu miaszczkowania. W lecznictwie ludowym Litwy i Rusi jako środek przeciw wściekłości, zewnętrznie do przyszczenia skóry; zob. tenże, *dz. cyt.* cz. 2, s. 484.
- <sup>164</sup> Nasięźrzał pospolity zwany węzowym językiem był uważany za roślinę czarodziejską, wykorzystywano go głównie w magii miłosnej, roślina zerwana w noc świętojańska przy zachowaniu odpowiednich reguł miała zapewnić dziewczynom powodzenie: „... podejźronie, nasięźrale, rwę cię twrale, pięcią palcy, szóstą dłonią niech się chłopcy za mną gonią...” zob. E. Wyrobek, *Paproc świętojańska i niektóre słynniejsze rośliny czarodziejskie w wierzeniach ludowych*. „Kurier Literacko-Naukowy” r. III: 1926, nr 25, s. 6. Wg Czerwiakowskiego dawniej był również stosowany jako środek leczący obrzmienia, rany i wrzody, powstałe zwłaszcza po ukąszeniu przez żmiję; zob. tenże, *dz. cyt.* cz. 1, s. 233–234.
- <sup>165</sup> Inf. za. Z. Libera, *Medycyna ludowa...*, s. 135.

### **Traditional Belarussian herbal medicine in Michał Federowski's study: *Lud białoruski na Rusi Litewskiej ...***

#### SUMMARY

Michał Federowski's study entitled *Lud białoruski na Rusi Litewskiej* [The Belarussian people in Lithuanian Ruthenia] was the result of more than a dozen years of the field research he conducted in so-called Lithuanian Ruthenia. In 1889, Federowski had been commissioned by the Anthropological Committee of the Academy of Learning to draft a comprehensive ethnographic description of the region, and in 1897 he produced the first volume of *Lud białoruski...*, in which he included, among other things, materials relating to traditional folk medicine.

The current paper is an attempt to provide an analysis of the materials on folk medicine collected by Federowski, and in particular to assess the substances used in it, from the perspective of contemporary pharmaceutical knowledge, as well as to look for other, non-empirical and non-practical considerations underlying the use of some medicinal plants.

A comparison of the plant descriptions by Federowski with contemporary knowledge and current uses of such plants in herbal medicine shows that the Belarussian folk medicine relied mainly on plants whose composition and curative properties have been well confirmed by contemporary research: mint, thorn apple, nightshade, poppy, and hemp. Apart from the above plants, Federowski's descriptions also included species whose use in traditional folk medicine differed from that recommended in contemporary herbal medicine (e.g. plants used for fumigations), or whose composition and action remain rather poorly investigated or totally unexplained. The number of such plants is much smaller, and they may provide material for further research. Especially noteworthy among such plants are those that played a key role in folk medicine and which were attributed with special properties, e.g. adder's tongue or quaking grass. These plants functioned in the traditional lore and folk culture not only as curative agents but also as objects of beliefs, legends, and songs, which endowed them with an additional spiritual dimension and frequently had a decisive role for their medicinal use.